



CZWARTEK, 22 WRZEŚNIA 1994 R.
Nr 186 (12462)

KURIER Wileński



Żaluzje, sprzęt
oświetleniowy.
Tel./fax. 77-36-16, Vilnius.

ISSN 1397-0405

W rządzie republiki

Omówiono przepisy tranzytu przez Litwę

Na posiedzeniu rządu 21 września omówiono ponad 40 kwestii. Przed przewidywaną zgłoszono rozpatrzyć tylko dwie sprawy, ale należały one chyba do najważniejszych — to uchwała o realizacji deklarowania dochodów mieszkańców Republiki Litewskiej, którzy nabyli lub nabywają drogie mienie oraz przepisy przewozowe wojskowych obcych państw przez terytorium Republiki Litewskiej, podaje ELTA.

Poinformowano, że do 1 września złożono 3318 deklaracji i wydano 3282 zaświadczeń o zadeklarowaniu dochodów, ale mieszkańcy nie deklarują dochodów po nabyciu rejestrowanego majątku od 11 marca 1990 r. do 1 czerwca 1994 r. Zarejestrowano tylko 15 obywateli, którzy zadeklarowali dochody z tego okresu.

Trudno jest oszacować wcześniej nabyty majątek z powodu reform walutowych, są też inne problemy w realizowaniu tej uchwały, więc po ich podsumowaniu Sejmowi się przedłożył projekt nowelizacji i uzupełnienia ustawy "O deklarowaniu dochodów mieszkańców Republiki Litewskiej, którzy nabyli lub nabywają drogie mienie". Zasadnicza proponowana poprawka to, rezygnacja z deklarowania dochodów od 11 marca 1990 r. do 1 czerwca 1994 r. Proponuje się, aby za

minimálną deklarowaną sumę uważać 50 tys. litów.

Co do drugiej kwestii. Za przewozy wojskowe uważane jest wszystko, co woźą wojskowi. Podstawowym założeniem przepisów jest to, że "ładunki wojskowe państw obcych, w tym również niebezpieczne, jak też nie uzbrojonych żołnierzy oraz pracowników cywilnych zezwala się przewozić przez terytorium Republiki Litewskiej tylko po otrzymaniu jednorazowych zezwoleń służby transportowej Ministerstwa Ochrony Kraju". Kategoriecznie zaś zabrania się przewożenia broni jądrowej.

Nie zezwala się na przewożenie ładunków wojskowych drogami samochodowymi, natomiast transportem lotniczym — tylko ściśle określonymi korytarzami powietrznymi. Zagraniczni żołnierze powinni na granicy otrzymać płatne wizy lub zezwolenia na przejazd przez terytorium Litwy.

W przepisach przewidziano, że żywa siła i uzbrojenie oraz amunicja będą przewożone przez Litwę osobno, zabrania się przez obszar powietrzny kraju przelotów statków powietrznych sił zbrojnych obcych państw z uzbrojeniem, amunicją i bombami. Ogólna liczba wagonów transportu wojskowego nie powinna przekraczać dwóch składów towarowych (110 wagonów) na dobę. Jednocześnie zezwala się na przewożenie przez Litwę nie więcej jak 180 nieuzbrojonych żołnierzy obcego państwa bez prawa wysiadania na terytorium Litwy. Przewidziano tryb konwojowania tych ładunków.

Dziś — otwarcie I Międzynarodowych Targów Kowieńskich

Tak blisko nam do siebie...

Rozmowa z Andrzejem PERLIKIEM, radcą handlowym Ambasady RP na Litwie

— Targi Kowieńskie jeszcze w trakcie ich organizowania wzbudziły wielkie zainteresowanie po obu stronach granicy. Zapowiedzielo swój przyjazd wiele wybitnych osobistości ze świata biznesu i nie tylko. Wiadomo, że strona polska organizując tak kosztowną imprezę pragnie zachęcić do szerszej współpracy swych najbliższych sąsiadów. W związku z tym chciałoby się wiedzieć, jaka jest aktualna sytuacja w dziedzinie wymiany handlowej między Polską, a Litwą.

— Handel z Litwą jako jednym z naszych najbliższych sąsiadów (długość granicy z Polską wynosi 119 km) żywotnie interesuje stronę polską. Wykładnikiem tego, jak się on rozwija, mogą być takie oto liczby: w 1992 r. wielkość obrotu handlowego między Polską i Litwą stanowiła 94 mln USD; w 1993 r. — 136 mln USD; w pierwszym półroczu bieżącego roku — 81 mln USD. Wzrost jest znaczny. Nie oznacza to jednak, że zadowalająco. Głównym przedmiotem eksportu polskiego na Litwę są gotowe produkty spożywcze oraz półfabrykaty, napoje bezalkoholowe, konserwy, warzywa, owoce, dzemy, inne przetwory itp. Następną grupę stanowią wyroby chemiczne, to znaczy leki, kosmetyki, środki piorące i czyszczące. Dużą grupę stanowią też takie towary, jak odzież, konfekcja, obuwie, wyroby meblarskie, maszyny, urządzenia. Z kolei Litwa dostarczała nam przede wszystkim me-

tałe, nawozy sztuczne, drewno, papier, tekstylia, produkty mineralne, zwierzęta żywe. Aby nie zaprztać uwagi czytelnika zbyt szczegółowymi danymi, powiem tylko, że obroty Litwy z Polską stanowią niecałe 4 proc. ogólnego obrotu towarowego z zagranicą, co lokuje nasz kraj na 6 miejscu po Rosji, Niemczech, Ukrainie, Białorusi oraz Łotwie. W Republice Litewskiej zarejestrowanych jest 618 spółek z udziałem kapitału polskiego. Są to zasadniczo nieduże firmy o charakterze handlowo-usługowym.

— Litwa jako kraj przeżywiający określone trudności gospodarcze, zainteresowana jest w jak największym dopływie inwestycji zagranicznych. Proszę, panie Radco, poinformować, jak wielkie są realne możliwości Litwy i jakie są inwestycyjne możliwości ich rozszerzenia, no i rozkreczenia wymiany handlowej, jak to przystało na tak bliskich sąsiadów?

— Słusznie pani zauważyła, że należy intensyfikować nasze kontakty gospodarcze, wykorzystując zarówno bliskie sąsiedztwo, jak też istniejące znacznie większe możliwości Polski. Nie satysfakcjonują nas te niecałe 4 proc. obrotu handlowego, jak również kilkanaście mln dolarów naszych inwestycji na Litwie. Jak już wspominałem, potencjalne możliwości są znaczne i obejmują oprócz wymienionych wcześniej również inne ciekawe obszary współpracy. Tak np. w związku z procesami prywatyzacyjnymi, zachodzącymi w litewskim rolnictwie i tworzeniu się dużej liczby gospodarstw typu farmarskiego, powstaje znaczne zapotrzebowanie na ciągniki i maszyny rolnicze. Właśnie Polska mogłaby stać się podstawowym partnerem Litwy z uwagi na położenie, jak też doświadczenie i potencjał. Korzystna, moim zdaniem, byłaby współpraca w zakresie infrastruktury wsi, sadownictwa, warzywnictwa, w tym również w zakresie nasienictwa. Notuje się coraz większe zainteresowanie dostawami polskiego wyposażenia, bądź ukompletowanych małych obiektów, takich, jak ubojnie, masarnie i piekarnie itp. Istnieją oczywiście bariery. W pierwszej kolejności wymienić należy ograniczone możliwości płatnicze. Tej przeszkody szybko usunąć się nie da, gdyż jest rezultatem określonej sytuacji gospodarczej. Możliwy jest natomiast w krótszym okresie czas postępowe

(Dokończenie na str. 9)

KOWNO 22 — 25 WRZEŚNIA 1994 R.
HALA AKADEMII
WYCHOWANIA FIZYCZNEGO
UL. AUŠROS 42

I MIĘDZYNARODOWE
TARGI KOWIEŃSKIE - KOWNO '94

Największa
Polska Prezentacja
Gospodarcza za wschodnią granicą!

Targi wielobranżowe — wystawiane będą m.in. artykuły spożywcze, tekstylne, odzieżowe, budowlane, elektryczne, chemiczne, meble, maszyny i technologia.

Uczestniczy 190 firm polskich.
Targom towarzyszyć będą spotkania branżowe biznesmenów.

Organizator:
Polsko-Litewska Izba Gospodarcza
Patronat:
Ministerstwo Współpracy Gospodarczej z Zagranicą RP, Ministerstwo Przemysłu i Handlu RL.

(Zam. 897)

Dziś w numerze:

3 str. —
Rządowi mężowie udają się do Petersburga, na nasi — z kobiatką na grzybki.

4,5 str. —
Zośka Loren mimo sześćdziesiątki, zawsze młoda i piękna, a Kozyriew szokuje nas nowymi rewelacjami.

6 str. —
"Mieszkałmy tu już za Zygmunta "Augusta" — mówi pan Władysław Sajkowski — więc wrócić na tę ojczystą... Staramy się też na tej stronie ulżyć waszym troskom.

7,8 str. —
Niemał wszystko o spółkach akcyjnych.

9 str. —
W Białymstoku — o Wilnie, Kresach Wschodnich i promieniowaniu wielu kultur.

10 str. —
Przeczytaj to nie tylko kibice sportowi, bo bardzo ciekawe!

11 str. —
"Życie jest diabła warte poza Szopenem, Mozartem", czyli — dziennik sztuki.

12 str. —
Kotły elektryczne, podróże zagranicę — czytaj nasze ogłoszenia, a przybędzie ci w kieszeni!

SENTENCJA DNIA
Trzeba być pełnym wyrozumiałości dla człowieka, jeśli się zwąży, jak dawno został stworzony.

Alphouse Allais

Znad Wili
Radio 73.34 / 103.8 FM

Serwisy informacyjne
BBC

godz. 8.00, 19.00, 23.00

Nowo powstający tygodnik polski

Wileńskie
Słowo

poszukuje młodych, zdolnych, ambitnych, którzy chcą spróbować sił w dziennikarstwie.

Vilnius, tel. 61-22-09.

(Zam. 912)

Kalejdoskop wiadomości

PIĄTA EMISJA OBLIGACJI ZNÓW MIAŁA POWODZENIE

Na plaży aukcji w Banku Litewskim we wtorek wykupiono emisję rządowych papierów wartościowych wartosci 45 mln Lt. Była to czwarta z kolei aukcja, na której wykupiono wszystkie rzucone obligacje.

KONSULTACJE W CZERWIE

Ekspert międzynarodowego prawa lotniczego p.k. Charles T. Ketchel oraz ekspert prawa morskiego James W. Crawford konsultowali specjalistów litewskich zginę z programem "Military to military". Rozpatrzyli oni najbardziej typowe konflikty na morzu i w powietrzu, udzieliłi wyczerpujących odpowiedzi.

NIE PLAĆĄ PODATKI

Państwowa Inspekcja Podatkowa sprawdziła ponad 18,8 tys. przedsiębiorstw państwowych i indywidualnych i wykryła około 12,2 tys. naruszeń.

CZYŹE TO HELIKOPTERY?

Od dwóch lat stoi na Porabanku osiem helikopterów, na których kadłubach widnieje napis "Aeroflot SSSR". Nikt nie wie dokładnie, kto je przysłał, nikc nie wie, dokąd należy wysłać. Wiadomo, że przyleciały z Polski. Są nowiutki. Cena każdego 1 mln 200 tys. USD. Jak będzie ich los — nie wiadomo.

WSRÓD BEZROBOTNYCH — WIĘCEJ KOBIET

W sierpniu do Wileńskiej Giełdy Pracy zgłosiło się 56 kobiet i tylko 21 mężczyźn. Ogółem, spośród 8486 zarejestrowanych, status bezrobotnego ma 130 mężczyzn i aż 3966 kobiet, czyli 30,5 razy więcej.

MIKROBUSY DLA INWALIDÓW

Wydział opieki społecznej miast i rejonów otrzymał 14 wyspecjalizowanych mikrobusów dla inwalidów. Sprowadziła je firma "Eva Auto", która wygrała konkurs na dostawy i zakupiła dla inwalidów wolkswageny. Na ten cel przydzielono z budżetu 1,5 mln Lt.

PUBLICZNE SZALEŹY — TYLKO OD ŚWIĘTA

Podobno w Wilnie jest 60 publicznych szaleńców, ale większość z nich jest zamknięta i otwiera się tylko "od wielkiego dzwonu", np. z okazji wizyty papieża na Litwie. Dzieje się tak dlatego, że brak jest środków utrzymania. Jak dotąd sprzywano tylko 5 szaleńców. Brak jest również oznakowania, gdzie są szaleńcy. Słowem — Europa!

LOS RZĘBŃ NA ZIELONYM MOŚCIE

Początkowo komisja kultury miasta, chciała je znieść, ale potem postanowiono zachować jako relikw przeszłości — okresu stalinowskiego — uznając je jedynie w odpowiednie tabliczki.

PRZEMYSŁ PRZYPRAWOWY I ZIELARSKI

Rozwinięciem rodzimego przemysłu zielarskiego i przyprawowego zajęło się stowarzyszenie "Apiflora" — samodzielna i niezależna jednostka, która jednoczy specjalistów różnych dziedzin. Zajmują się oni uprawą ziół i przypraw, przetworstwem i dystrybucją. Celem stowarzyszenia jest skonkretnienie przypraw sprowadzanych zza granicy, które rierz są chemicznymi surrogatami autentycznych.

WCZORAJ — NAGANA, DZIŚ — REZYGNACJA

Prasiliśmy już o tym, że w związku z olbrzymim zadłużeniem "Kolei Litewskich", dyrektorowi generalnemu A. Kiloré udzielono nagany. Wczoraj dyrektor złożył rezygnację.

CZY POWSTANIE NOWE PRZEJŚCIE GRANICZNE?

Amerycanie zapytani o to, co sprawia im największą trudność w współpracy z Litwą, powiedzieli — przejście graniczne między Polską i Litwą. Ich zdaniem, celem wprowadzenia porządku i zlikwidowania korupcji, należy zbudować (ze środków Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju) nowe przejście graniczne, w którym będzie stosowany automatyczny system opłat za przejazd, tzw. "toll system".

KATOLICKA MSZA ZA WYMORDOVANÝCH ŻYDÓW

23 września przypada 61 rocznica holocaustu Żydów na Litwie. W tym dniu wyśpiewane będą flagi z kirem. W Ponarach odbędzie się uroczystość kadesz — modlitwa za zmarłych. Odprawią się też msze święte w wielu kościołach.

G. RINKKEVIČIUS ROZPOCZĄŁ NOWY SEZON

Wczoraj w Kownie odbył się koncert Państwowej Orkiestry Symfonicznej G. Rinkevičia, którym rozpoczął sezon początkowej części sezonu. Przedstawieniem uroczystość stanie się dzisiejszy koncert w Filharmonii Narodowej. Orkiestra wykona m.in. koncert symfoniczny D-dur Brahmsa. Jego wykonawcą będzie znakomity skrzypek rosyjski S. Stadler.

W CIĄGU 5 LAT — CZTEROKROTNY WZROST PRODUKCI

Wiele fabryk przesyła dziś kryzys. Nie dotyczy to fabryki produkującej "Audejas" w Wilnie. Jeżeli w 1989 r. produkcja zakładu sięgała 2 mln m tkanin, przestanie gobelinowych, to już w br. — 2,5 mln. Robotnicy otrzymują swa praca, no bo w ciągu ostatnich lat zwolniono tu 400 osób.

Jak powiedział dyrektor J. Karčiauskas, gobeliny litewskie są dziesięciokrotnie tańsze na zachodzie niż zachodnie, są one co prawda, gorsze od tureckich, ale lepsze od chińskich.

Sukcesy osiągnęli dzięki temu, że przed osmiu laty zakład zdążył nabyć jeszcze za sowieckie pieniądze drogi sprzęt japoński, angielski, belgijski — za 18 mln USD.

PAMIĘCI PIERWSZEGO PREZYDENTA

Z okazji 25 rocznicy śmierci pierwszego konstytucyjnego prezydenta Republiki Litewskiej, chrześcijańskiego demokracj Aleksandra Stulginskasa, dziś odbędzie się szereg uroczystości — w Katedrze Wileńskiej, w sali Akademii Nauk.

W niedzielę takie same uroczystości będą miały miejsce w Kownie.

DENTYŚCI BIJĄ REKORDY

Wydano 2327 koncesji dla lekarzy, którzy zadeklarowali chęć prowadzenia własnej praktyki. Użytko jej: 605 stomatologów, 34 techników dentystrycznych, 64 kardiologów, 62 internistów, 59 neurologów, 57 ginekologów, 49 pediatrów, 26 psychiatrów.

Do prywatnych gabinetów stomatologicznych już ustawiają się kolejki. Wiadomo — przywaciarz sprowadza najnowszy sprzęt, najlepsze materiały. Instytucje państwowe nie potrafią z tym poradzić z braku środków. Wrywanie plomba kosztuje od 40 do 100 Lt.

Powstał dylament, czy lekarze mogą prowadzić prywatną praktykę w placówce państwowej, w której oficjalnie pracują. Ministerstwo Zdrowia kategorycznie sprzeciwia się temu.

PRYWATYZACJA

W ciągu 20 dni września zakończono podpisywanie akcji 18 przedsiębiorstw, na aukcjach sprzedano 27 obiektów. Ich ogólna wartość wynosi 30,6 mln Lt. Od rozpoczęcia prywatyzacji do dziś sprzywano już 4774 przedsiębiorstw. Ogólna wysokość kapitału — 3,15 mld Lt. Sprzywano 2296 większych i 2478 drobnych zakładów.

LISTA IMPORTERÓW ALKOHOŁU — CORAZ MNIEJSZA

Decyzją rządu ze spisu importatorów napoiw alkoholowych wykreślono 3 wileńskie przedsiębiorstwa: firmę pośredniczącą Tokonnikowka, ZSA "WBS" oraz wspólne litewsko-polskie przedsiębiorstwo "Vilseer". Firmy te nie wplasy do skarbu państwa 300 tys. Lt podatku, dlatego cofnięto im koncesje. Na liście importerów alkoholu zostało więc 30 firm.

BEZ MARŻY

Dążąc do stworzenia lepszych warunków do sprzedaży wytworzonej na Litwie produkcji, konkurencji, rząd Litwy od 1 października br. nie będzie stosował ograniczeń na rynku handlową poszczególnych wytworzanych na Litwie artykułów dla dzieci oraz artykułów powszechnego.

Decyzję tę uzasadnia się tym, że stosowanie ograniczenia marży handlowej staje się hamulcem w konkurencji, utrudnia obrót towarami.

W Sejmie republiki

Zbliża się okres poprawek konstytucyjnych?

Przewodniczący Sejmowego Komitetu Rolnego Mykolas Pronckus, składając sprawozdanie komitetu na posiedzeniu plenarnym potwierdził, że wkrótce zgłosi się projekt zmian artykułu 47 Konstytucji. W poprawce proponuje się umożliwić nabywanie na prawach własności ziemi przez obcokrajowców.

Gdyby Sejm nie zaaprobował tej zmiany, opinii obywateli Litwy zasięgnięto się w drodze referendum, oświadczył M. Pronckus. Byłaby to druga poprawka konstytucyjna, którą na sesji jesiennej Sejmu zamierza się zgłosić z inicjatywą frakcji DPPL. Projekt pierwszy — o zmianie artykułu 55 Konstytucji w sprawie zmniejszenia liczby posłów — wciągnięto do porządku obrad bieżącego tygodnia i, prawdopodobnie, zostanie zgłoszony dziś. Zamierza się także wnieść poprawkę, umożliwiająca przedłużenie kadencji rad samorządowych.

Nowe pamiętne dni

Przewodniczący Sejmu Česlovas Juršėnas zgłosił projekt uchwały Sejmu o ogłoszeniu 31 sierpnia dniem pamiętnym i nazwaną go Dniem Wyzwolenia. W ten sposób byłby upamiętnienie rocznice wycofania z terytorium Litwy ostatniej jednostki b. wojsk sowieckich. Zaproponowano także ogłoszenie 1 września Dniem Nauczyciela.

Ustawa o środkach masowego przekazu będzie tworzona od nowa

Omawianie ustawy o środkach masowego przekazu Sejm odczytał co najmniej do października. Choć Sejm zaaprobował projekt tej ustawy zgłoszony przez przewodniczącego komitetu oświaty, nauki i kultury Broniusa Genzelisa, w zasadzie będzie opracowywany nowy. Ma to wykonać mieszana grupa dziennikarzy i posłów.

Nową ustawę o środkach masowego przekazu zaczęto przygotowywać od ponad roku. Sejm otrzymał kilka wariantów, a za podstawę obrano zaproponowany przez rząd. Doczekał się jednak on ostrej krytyki dziennikarzy. Kierownicy właściwie wszystkich organizacji dziennikarskich, gazet, telewizji i radio przed kilkoma dniami zwrócili się do Sejmu z prośbą, by nie omawiać na razie projektu, jako że "narusza Konstytucję".

W Sejmie przewidziano zgłoszenie alternatywnego projektu ustawy, przygotowanego przez dziennikarzy, którzy zamierza zgłosić starosta frakcji konserwatywistów Andrius Kubilius. Jednak na omówienie projektu przeznaczono czasu nie wystarczająco, by na pytania posłów mogła odpowiedzieć osoba zgłaszająca pierwszy projekt.

Po gorącej dyskusji postanowiono zgłoszenie zaaprobować, a jednocześnie powołać grupę roboczą w celu doskonalenia projektu ustawy.

Wieczorne posiedzenie plenarne 20 września

Przewodniczący Sejmu Č. Juršėnas zgłosił projekt uchwały Sejmu Republiki Litewskiej "O zaaprobowaniu rezolucji Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy o etyce dziennikarskiej". Propozycję poparto.

Poseł na Sejm B. Genzelis zgłosił projekt ustawy Republiki Litewskiej "O środkach masowego przekazu Republiki Litewskiej". Zgłoszenie zaaprobowano i postanowiono zlecić zarządowi Sejmu powołania

grupy roboczej do przygotowania uzgodnionego projektu.

Minister finansów E. Vilkelis zgłosił projekty ustaw Republiki Litewskiej "O zmianie ustawy Republiki Litewskiej "O tymczasowym trybie i warunkach rozliczeń" i "O nowelizacji Kodeksu wykroczeń administracyjnych Republiki Litewskiej". Zgłoszony projekt zaaprobowano, postanowiono rozpocząć omawianie.

Zaaprobowano też projekt ustawy Republiki Litewskiej "O zmianie ustawy Republiki Litewskiej "O tymczasowym trybie i warunkach rozliczeń".

Przewodniczący komitetu rolnego M. Pronckus złożył sprawozdanie Komitetu Rolnego.

Poseł V. Plekaitis zgłosił projekt oświadczenia Sejmu Republiki Litewskiej "O bezpieczeństwie Litwy i integrowaniu się jej do struktury Europy Zachodniej i NATO". Alternatywny projekt zgłosił poseł A. Kubilius. Uchwalono oświadczenie Sejmu Republiki Litewskiej zgłoszone przez posła V. Plekaitisa. Poseł R. Bloškus zgłosił projekt uchwały Sejmu Republiki Litewskiej "O pamiętnych dniach" (o upamiętnieniu Dnia Nauczyciela 5 października).

Przewodniczący Sejmu Č. Juršėnas zgłosił projekt uchwały Sejmu Republiki Litewskiej "O pamiętnych dniach" (o ogłoszeniu 31 sierpnia, daty wycofania z terytorium Republiki Litewskiej ostatniej jednostki byłego wojska radzieckiego, dniem pamięci — Dniem Wyzwolenia). Zgłoszenie poparto, postanowiono przystąpić do dyskusji.

Oświadczenie odczytał poseł A. Endrukaitis. Dział analizy informacji Sejmu RL — ELTA

Z konferencji prasowej

Prawnicy naprawiają błędy kościoła, szkoły, rodziny

Jonas Prapiestis, minister sprawiedliwości RL, mówiąc o środkach wzmacniania praworządności, zaznaczył, że każdy kierownik musi dbać na swym stanowisku o porządek. Niestety, z brakiem respektu dla prawa staliśmy się powszechnie. Prawnicy więc, jak uważa on, zmuszeni są naprawiać błędy kościoła, szkoły, rodziny. Obecnie sądownictwo, powiedział minister, przesyła okres reform. Od 1 stycznia zaczęła działać sądy okręgowe, sąd apelacyjny. W związku z prywatyzacją zabrakło pomieszczeń dla rozlokowania instytucji prawnych, brakuje pieniędzy. Ministerstwo Sprawiedliwości, jak zaznaczył J. Prapiestis, nie otrzymało jeszcze z budżetu 3 mln litów.

Reforma prawna jest pobudowana ustawowo. Sejm bowiem uchwalił ostatnio wiele nowych aktów. Minister uspokoił dziennikarzy, iż znnowelizowane ustawy o adwokataturze i notariacie nie oznaczają upaństwowienia tych instytucji. Wyraził on nadzieję, że wreszcie zostanie rozstrzygnięty problem adwokatów, których tak wciąż brakuje. Kwestia anonimowości świadków, uprawnocienia ustawowo, faktycznie, jak twierdzi J. Prapiestis, w warunkach naszego małego państwa jest trudna do zrealizowania. Zresztą do takiej propozycji, zgłoszonej przez MSW oraz prokuraturę, minister usłotukowywał się sceptycznie. Nie widzi on możliwości ochrony świadka w sensie zmiany jego miejsca zamieszkania, pracy. Brakuje na to środków. Zresztą analizujący pogląd w tej sprawie wyraził Vytautas Petkevičius, przewodniczący sejmowego komitetu bezpieczeństwa narodowego. Skuteczność zwalczania przestępczości jest zawadna, zdaniem posła, z powodu braku koordynacji działań instytucji, powołanych do tego. V. Petkevičius ma nadzieję, że luki te nadrobi nowa, powołana przez prezydenta komisja ds. walki z przestępczością pod kierownictwem ministra spraw wewnętrznych R. Vaitekūna.

Kurs walut w Banku Litewskim

Bank Litewski od 22 września 1994 r. ustalił następującą relację litu do walut obcych

| Nazwa waluty | Lity za jedn. waluty | Kirgiskie somy | 0,3810 |
|-----------------------------|----------------------|-----------------------------|--------|
| Angielskie funty sterlingi | 4,2972 | Kazachskie tengi | 0,0845 |
| Ormiańskie drachmy | 0,0117 | Etykiwskie taty | 7,3290 |
| Australijskie dolary | 2,9588 | Moldawskie leje | 0,1073 |
| Austriackie szylingi | 0,3668 | Noweelskie korony | 0,9469 |
| 100 azerskożelazskich manat | 0,3077 | Holandzkie guldenty | 0,5891 |
| 100 białoruskich rubli | 0,1034 | Francuskie franki | 2,3030 |
| Belgijskie franki | 0,1255 | 100 rubli rosyjskiej SDR | 0,7554 |
| Czechosłowackie korony | 0,1432 | Singapurskie dolary | 0,1713 |
| Duńskie korony | 0,6557 | Finańskie marki | 0,8590 |
| ECU | 4,8310 | Szwedzkie korony | 0,8111 |
| Estoniackie korony | 0,3216 | Szwajcarskie franki | 0,5371 |
| Fińskie marky | 0,0312 | 100 ukraińskich karbowoncow | 3,1098 |
| 100 irlandzkie funty | 0,2568 | Węgierskie forinty | 0,0065 |
| Japońskie jeny | 0,0409 | Niemieckie marki | 0,0371 |
| Kanadyjskie dolary | 2,9825 | | 2,5825 |

Litu na walutę podstawową (walutę podstawową na lity banki wymieniają według zaleźnionego oficjalnego kursu — 4,00 lity za jeden USD, pobierając nie większe od ustalonego przez Bank Litewski wyprzedzenia za operacje wymiany. Pozostałe waluty banki skupują i sprzedają według cen ustalonych przez same banki.

Wczoraj w Narodowym Banku Polskim

| | skup | sprzedaż |
|-------------------|-------|----------|
| Frank francuski | 4270 | 4444 |
| Marka niemiecka | 14598 | 15194 |
| Dolar amerykański | 22706 | 23632 |
| Funt brytyjski | 35673 | 37129 |
| Frank szwajcarski | 17631 | 18351 |

420

Wizyty

Delegacja rządowa udaje się do Petersburga

We czwartek premier Republiki Litewskiej Adolfas Šleževičius udaje się do Petersburga z jedyną wizytą, podaje ELTA.

Ponadto w skład delegacji litewskiej wchodzi posłowie na Sejm Albertas Alberytas i Rimantas Velikonis, ministrowie Kazimiras Kilmasiuskis i Rimantas Karazija, zast. dyrektora Banku Litewskiego Jonas Nlaura, inne osoby oficjalnie. Planuje się spotkanie z merem Petersburga Anatolijem Soboczekiem, przemysłowcami i przedsiębiorcami tego miasta, odwiedzi konsulat litewski, obejrzy też Muzeum Rojowskie.

Najważniejszym celem podróży jest podpisanie porozumienia gospodarczo-handlowego między Litwą i Petersburgiem, co przyczyniłoby się do uniknięcia podwójnego opodatkowania, stworzyłoby barierne sprzyjające warunki handlu.

Prywatyzacja

Zwiększono cenę "Sigmy"

Centralna Komisja Prywatyzacji zaaprobowała wyniki prywatyzacji państwowego przedsiębiorstwa "Sigma", zorganizowanego przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu.

W konkursie zwyciężyła grupa osób fizycznych, która pakiet akcji "Sigmy" będzie mogła nabyć za 37,8 mln litów. Nominalna cena akcji przedsiębiorstwa była o ponad 10 milionów litów mniejsza, co spowodowało niemało burzliwych dyskusji. Organizatorom konkursu zlecono udokonniecie ostatecznej ceny prywatyzowanego przedsiębiorstwa i innych warunków.

Nowi właściciele "Sigmy" będą musieli spłacić dość duże przedsięwzięcia.

Ministerstwo Finansów zobowiązało przeanalizować, jaka część mienia państwowego po prywatyzacji została w Litewskim Banku Oszczędności, w Banku Rolnym oraz Państwowym Komercyjnym i zgłosił propozycje dotyczące dalszej prywatyzacji banków. Urzędnicy kontroli państwowej jeszcze będą wyjaśniali, czy banki te sprywatyzowano prawnie. Centralna Komisja Prywatyzacji we wtorek zaznaczyła, że Litewski Bank Oszczędności, Rolny i Państwowy Komercyjny "nie były prywatyzowane zgodnie z ustawą o prywatyzacji wspieranej".

Pomoc oświatc

Fundacja Litwy Otwartej — szkołom

Minister oświaty i nauki V. Domarkas oraz przewodnicząca zarządu Fundacji Litwy Otwartej I. Veisaitė podpisały porozumienie o dalszej współpracy w dziedzinie realizowania programu "Oświata dla przyszłości Litwy".

Fundacja w ramach pomocy reformie oświaty Litwy, od sierpnia br. rozpoczyna wcielanie wspomnianego programu. Polega on na utworzeniu nowych i zaadaptowaniu starych szkół do potrzeb programów komputerowych i środków dydaktycznych w szkołach ogólnokształcących, zawodowych oraz na odpowiednim przygotowaniu pedagogów, aby nauczyli się korzystać z komputerów i nowoczesnych metod. Część szkół zaopatrzy się w urządzenia komputerowe i programy dydaktyczne. Fundacja za własne środki wynajmie kodyfikatorów i personel techniczny. Minister powiedział, że rząd obiecał przydzielić dotacje.

Zgodnie z programem Fundacja w ciągu trzech lat będzie przydzielała po 200 tysięcy dolarów USA rocznie. Komputery szkolne włączonych do programu zostaną podłączone do INTERNET (sieci komputerowej). Przy wprowadzaniu tego systemu na Litwie korzystano z pomocy specjalistów z Nowego Jorku, którzy skomputeryzowali szkoły średnie tego miasta i obecnie w Wilnie są trzy szkoły, w których klasach są komputery podłączone do INTERNET. W ciągu roku planuje się przyłączyć do tej sieci 50 szkół stolicy, Kowna i Kałpedy. W sierpniu br. odbyły się kursy dla nauczycieli. 10 uczestników kursów zdobyło prawo otwarcia "skrytki pocztowej" w sieci INTERNET, bowiem łączność wewnątrz kraju nawiązuje się tylko za pośrednictwem centrum w Nowym Jorku. W przyszłości planuje się utworzenie własnej sieci. Do niedawna pracy na komputerach uczono wyłącznie nauczycieli matematyków, a obecnie szkolili się nauczycieli przyrodników i nauk społecznych oraz języków obcych.

Grzybobranie w pełni

Tegoroczne upalne i suche lato zahamowało normalną wędrówkę grzybów. Niemniej z nastaniem deszczów oraz długich, ale ciepłych jesiennych nocy, sprzyjających wyrzucaniu się wilgoci w lasach, wszystkie grzyby ruszyły spod mchu niemal jednocześnie. Toteż obok prawdziwika i maślaka można znaleźć kolpaki i zielczniki. Takie sąsiadstwo naprawdę nie jest poważnym zjawiskiem. Sprawy to więc dodatkowa świeżość nie tylko dla dotychczasowych grzybiarzy, ale też dla początkujących, co widzimy na zdjęciu A. TUMENASA. Hojne są lasy tej jesieni.



D. WOJTUSIAK

Powrót starych obrzędów

Święto Giedyminowe

Po raz już czwarty z rzędu, w najbliższą sobotę, tródnaj stanie się miejscem przeprowadzenia Święta Giedyminowego. Tradycyjnie impreza przebiega jesienią, kiedy to dzień równa się z nocą i obchodzona jest data śmierci Giedymina.

Jak zaznaczyła na konferencji prasowej kierowniczka działu kultury Samorządu m. Wilna Renė Jakubnaitė bieżąca impreza będzie miała szereg barwnych akcentów, zawierających wiele starych obrzędów osnutyh w legendy i podania.

Rozpocznie się Święto na Górze Giedymina o 16.30, a za półtorej godziny przeniesie się w inne miejsce Wilna na skwer w pobliżu cerkwi Piatnickiej, gdzie zostanie odświeżony kamień ofiarny w miejscu legendarnej świątyni Ragutisa. Na temat miejsca świątyni i pochodzenia kamienia toczą się zażarte dyskusje, nie dzwignę, że wynika one nawet podczas konferencji prasowej. Ale zdaniem niektórych obecnych tu radnych Samorządu — nieważne czy jest to prawda historyczna, najważniejsze to "wydobyc" z zapomnienia ślad litewskości na tym miejscu, albowiem pod tym względem Wilno jest bardzo upośledzone.

A więc odświecenie kamienia. Jak zaznaczyli organizatorzy — przedstawiciele Samorządu m. Wilna oraz Centrum Kultury Etnicznej właśnie w tym miejscu, gdzie obecnie widnieje cerkiew Piatnickiego, ongiś była świątynia Ragutisa.

Godzinę później w Zamku Dolnym odbędzie się obrzęd przeniesienia ognia, albowiem jesienią ogień letni czyli Górny przenoszony jest w dół, rozpoczyna się czas zimowy. Dojny ogień jest mniej intensywny.

W programie Święta jest też występ Teatru Starówk, który w Pałacu Pracowników Sztuki zaprezentuje "Chrzest Litwy". Przedstawienie to tradycyjnie wystawiane jest właśnie podczas Święta Giedyminowego.

Likoronamiem sobotniej imprezy będzie fajewerki. A ten zawiędzący będziemy zgłodzeni "Vilniaus parkai" klubowi "Kolumbas", albowiem bez sponsorów taka impreza odbyć by się nie mogła.

Impreza zapowiada się ciekawie i nie ograniczy się tylko tymi dniami, albowiem właśnie w sobotę zostanie ogłoszony laureat nagrody "Vilniaus garsas" przyznawanej wybitnemu wilińskowi. Przypomnieć należy, że dotychczasowym jej posiadaczami w naszym mieście są Vladas Dremla i Sigitas Lasavickas. Wręczenie nagrody i pięknego medalu autorstwa Vytautasa Matulionisa odbędzie się 28 września w Ratuszu Wileńskim.

Helena GŁADKOWSKA

W rejonie wileńskim

"Mościska" przysłała zima nie straszny

Spółka rolna "Mościska" na dzień dzisiejszy posiada blisko tysiąc sztuk bydła, w tym 400 krów dojnych, tysiąc sztuk trzody chlewnej na około tysiąc hektarów użytków rolnych. Jak się mają sprawy produkcyjne w tym roku — zapytałam u kierownika spółki Tadeusza Likszy.

Mieliśmy ogółem 450 hektarów zbóż (jęczmienia, żyta i owsa), które już całkowicie sprzątnęliśmy — powiedział Tadeusz Liksza. Otrzymaliśmy przeciętnie po 29 centarów z hektara. Są to nie największe plony, ale uwzględniając tegoroczną suszę, trzeba się i tym zadowolić. Formowaz brakowało nam trochę pieniędzy na paliwo, więc musieliśmy sprzedać, że tak powiem, za bezcen 300 ton ziarna państwa, otrzymując za tonę około 190 litów. Na zniwahi ludzie pracują bardzo sumiennie. Na przykład, kombajnista Jan Leszniewski namócił 500 ton ziarna. Większość plonów zyspaliśmy do spichrza o pojemności 2 tysiące ton. Bo oprócz własnych nasion przyszłych plonów mamy zadbą o podstawę hodowli bydła — pasze. Właśnie obok spichrza mamy oddział produkcji pasz. Własnoręcznie produkujemy mieszanki pasz trawicznych ze zboża z dodatkiem pramiśków. A ze słomy i domieszek założyliśmy kiszonkę.

Obecnie poważnie przygotowujemy się do siewu ozimin na 250 hektarach. Niebawem rozpoczniemy zarówno siew, jak też wykopki ziemniaków na 30 hektarach plantacji.

Leokadia DROZD

W rejonie jezioroskim

Projekt rozwoju turystyki opracowują Niemcy

Specjaliści niemieckiej firmy MBH pod kierownictwem doktora H. Platza skupulnie badają rejony ignaliński i jezioroski na Litwie, dyneburki i krasławski — na łotwie oraz brasławski i połocki — na Białorusi. Niemcy chcą przygotować międzynarodowy projekt rozwoju tych przygranicznych terytoriów. W tym celu w Daugawpilsie (Dyneburg) odbyło się wspólne omówienie projektu rozwoju wspomnianych terytoriów Litwy, Łotwy i Białorusi.

Tę regiony zostały wybrane nieprzypadkowo. Są one najbardziej oddalona od granic swych państw; w rejonie znajdują się dwa zakłady energetyczne: Ignalińska Siłownia Atomowa oraz Połocka Rafineria; ta kraiina, zwłaszcza rejony jezioroski, ignaliński, krasławski i brasławski są odpowiednim terenem dla rozwoju świątowej turystyki.

Najgorzej się, że wzrą z zamknięciem granic przetrwana została wspólpraca gospodarstwa i kulturalna.

Grupa projektowa odwiedziła rejony ignaliński, jezioroski, przedsiębiorstwa tu rozlokowane. Niemcy z miejsca zauważyły, że fabryka "Zarasalis" nie ma perspektyw i wymaga rekonstrukcji. Zainteresowali się oni kofimi Sartajskiej Stadyny Państwowej, zapoznali z działalnością spółki akcyjnej "Vasakrains", odwiedzili lokal lotniczy w Jeziorosach. Lustacja potwierdziła, że w kraiinie jezioroskiej warunki dla rozwoju turystyki, jak też sportów jeździeckich i wodnego.

Baza przemysłu budowlanego w Visaginasie jest w stanie zbudować domy mieszkalne i obiekty produkcyjne w całym regionie. Po rekonstrukcji przedsiębiorstwa dyneburkiego i połockiego można ciągnąć sporo kapitału zagranicę i rozszerzyć produkcję wyrobów ciesielskich się popytem.

Realizacja projektu wymaga olbrzymich środków. Z pewnością firmy zagraniczne zainwestują niemało kapitałów w rozwój regionu. Już teraz wielu przemysłowców zgłosiło swój akces.

Algirdas ZIBOLIS

Na podstawie doniesień agencji informacyjnych, radia, prasy i inf. własnych przygotowała Barbara ZNAJDZIEŁOWSKA

Wypadki i wpadki

Służba Informacyjna MSW RL podaje, że 20 września br. w kraju dokonano 149 przestępstw. Zano-towano 1 zabójstwo, 2 obrażenia ciała; 16 rabunków, 16 chuligańskich wyczynów, 72 kradzieży mienia osobistego obywateli i 28 — mienia państwowego, 8 wypadków ruchu drogowego. Znalaziono zwłoki 4 denatów, poszukuje się 23 osoby, które zaginęły w nie wyjaśnionych okolicznościach, skradziono lub uprowadzono 19 pojazdów, znaleziono 10 wozów i 10 wozów uprowadzonych. Zarejestrowano 4 pożary. Zatrzymano 26 osób podejrzanych o popełnienie przestępstw.

Obrażenia ciała

* 19 września około godz. 22:00 w Wilnie przy domu nr 148 na ul. Dzuku czterech młodych ludzi z poubek chuligańskich pobito Włodzimierza Zdanowicza (ur. 1961 r.), którego z urazem głowy (wstrząs mózgu) przewieziono do szpitala. Podejrzanych zatrzymano.

* 19 września około godz. 23 przy domu nr 15 na ulicy Skrobula w Wilnie podczas kłótni między znanymi osobami brzochn B. Griščiūnaitė (ur. 1967 r.), którą przewieziono do szpitala. Podejrzanego zatrzymano.

Napady i rabunki

* 20 września około godz. 2:00 w poczekalni stacji kolejowej w Telzsch trzech złoczyńców pobilo R. Miklovę i odebrało torbę z artykułami spożywczymi.

* 19 września około godz. 10:00 w Wilnie do mieszkania W. Janauskasa przy ul. Stanėviūciusa 29-8 (był obecny syn właściciela Darius (ur. 1972 r.) wdarło się czterech młodych ludzi, którzy pobili syna właściciela i skradli: 150 sztuk sportowych dresów "Puma", 50 kurtek męskich, 80 — koszul męskich, wywołac wszystko opiew senatorem. Podejrzany D. Minkevičius (ur. 1971 r.) został zatrzymany, ustala się jego wosplinków.

* 19 września około godz. 21:00 w Wilnie przy domu nr 5 na ul. Sodu młodzieniec odebrał torbę A. Mastelkiewicza z zawartością 15 litów, dokumentów, innych drobnych rzeczy.

* 19 września o godz. 13:45 w Wilnie przy ul. Architektu trzech mężczyzn pobilo E. Looerisa, zabierając mu 60 litów, dokumenty.

* 20 września o godz. 15:20 na ul. Wszystkich Świątych w Wilnie grupa mężczyzn pobila K. Puzarasa, zabierając mu torbę, w której było 2100 dolarów USA.

* 20 września o godz. 17:30 na ul. Narbutu w Wilnie napastnik zabrał torbę Ołdze Klimentko, w której miała 22 litry, dokumenty.

Proceder stary jak świat

20 września około godz. 18:00 na Placu Katedralnym w Wilnie dwie Cyganki wyłudziły od ob. Arminis G. Manukian 380 litów.

Próba samobójstwa

W nocy 19 września została zatrzymana przez policję w Kownie na mocy art. 127 KK RL L. Lopeškiene (ur. 1971 r.), która usiłowała udusić się pończochą. Okoliczności wypadku bada się.

Mężczyzna o nieustalonej tożsamości

20 września około godz. 12:00 do szpitala św. Jakuba w Wilnie z ul. Latviu przywieziono nieprzytomnego mężczyznę nieustalonej tożsamości w wieku około 25 lat. Okoliczności bada się.

Przygotowała Irena LITWIN

Wokół Haiti

Około 7 tys. żołnierzy USA w Port-au-Prince

Po bezludnym przyglądaniu się jak policja haitańska bila mieszkańców Port-au-Prince, którzy wylegli na powitanie Amerykanów, oddziały USA przygotowują się do rozszerzenia operacji poza dwa główne miasta Haiti.

Na północny krańc bezładnych problemów wyładowało 1.800 żołnierzy piechoty morskiej USA w drugim co do wielkości mieście Haiti — Cap-Haitien. Rzecznicy wojskowi informowali, że w Port-au-Prince mia-

ło być ok. 7 tys. wojskowych amerykańskich.

Agencja AP pisze z Port-au-Prince, że możliwość użycia przemocy w bardzo ubogim karaibskim kraju jest bardzo duża w sytuacji, gdy sprawiający nadal władzę dowódcy armii i policji desperacko starają się zabezpieczyć swą przyszłość.

W czasie, gdy oddziały USA przygotowują się do wyjścia w teren poza Port-au-Prince i Cap-Haitien, obie strony na Haiti zdają się wypróbo-

wać swój nowy status — kontynuuje AP. Zwolnienicy prezydenta Aristide'a badają, jak dalece mogą posunąć się z demonstracjami przeciwko dowódcom wojskowym, zaś policja zdaje się przeprowadzać testy, jak reagują Amerykanie na jej brutalność.

Do sporadycznych zamieszek doszło w stołecznym porcie, na lotnisku i w dzielnicy slumsów Cité Soleil. Policja atakowała zwolnieników Aristide'a i jednego z nich zabiła pałkami.

Do sporadycznych zamieszek doszło w stołecznym porcie, na lotnisku i w dzielnicy slumsów Cité Soleil. Policja atakowała zwolnieników Aristide'a i jednego z nich zabiła pałkami.

W ogłoszonym wcześniej oświadczeniu Aristide w ogóle nie nawiązał do porozumienia zawartego w niedzielę wieczorem między rządem USA a szefami haitańskiej junty wojskowej.

Lake, któremu towarzyszył gen. John Sheehan, oświadczył dziennikarzom, że Aristide współdziała w realizacji planu, w myśl którego dowódcy wojskowi Haiti ustąpią do 15 października. "Aristide, podobnie jak my, jest całkowicie przekonany, że okres przejściowy będzie tam trwał

najpóźniej do 15 października" — stwierdził Lake.

Doradca Clintona spotkał się z Aristidem

Wysocy funkcjonariusze administracji Billa Clintona spotkali się z przebywającym w wygnaniu w USA prezydentem Haiti Jeanem-Bertrandem Aristide'm, by poinformować o porozumieniu mającym przywrócić mu władzę w kraju, oraz zaprosić do Pentagonu.

Po otrzymaniu informacji, że Aristide nie jest zadowolony z niektórych postanowień porozumienia, doradca prezydenta USA ds. bezpieczeństwa narodowego Anthony Lake przeprowadził przeszło godziną rozmowę z prezydentem haitańskim w jego apartamencie w Waszyngtonie oraz zaprosił do Ministerstwa Obrony w drodze do celu przekazania dalszych informacji.

RPA-W. Brytania

Major wzmacnia więzi z RPA

Przebywający z 3-dniową oficjalną wizytą w RPA premier Wielkiej Brytanii John Major wygłosił przemówienie w parlamencie w Kapsztadzie, w którym potwierdził gotowość nawiązania ścisłych więzi współpracy między obu krajami, podpisując pakiet porozumień dwustronnych.

Major dokonał historycznego przeglądu stosunków dwustronnych, które w epoce apartheidu, a zwłaszcza od wizyty premiera MacMillana w 1960 r. były w stanie stagnacji, i wyraził uznanie prezydentowi Mandeli oraz wiceprezydentowi De Klerkowi za ich wizję polityczną i realizację pokojowej transformacji w RPA. Zaznaczył, że Wielka Brytania ma poważne interesy w RPA, o czym świadczy fakt, że żyje tu przynajmniej 1 milion osób pochodzenia brytyjskiego oraz że inwestycje brytyjskie sięgają ok. 50 miliardów randów, co przekracza wszystkie pozostałe inwestycje w w Afryce.

Premier Major wezwał

przywódcę RPA do prowadzenia "polityki otwartego społeczeństwa" zarówno w odniesieniu do praw obywatelskich jak i gospodarki, wskazując na kraje Europy Wschodniej. Zaproponował RPA utworzenie partnerskiego układu z Wielką Brytanią w kilku dziedzinach, przede wszystkim na rzecz realizacji programu odbudowy i rozwoju. Podpisano porozumienia dwustronne o współpracy ekonomicznej, militarnej i naukowej oraz o wzajemnej ochronie i promocji inwestycji.

Premier Major zapewnił, że rząd brytyjski gotowy jest zagwarantować kredyty na handel z RPA do wysokości 1 miliarda funtów i zaoferował pomoc w szkoleniu kadry dla oświaty, wojska i policji oraz sportu, a także współpracy w rozwoju rolnictwa.

NA ZDJĘCIU: premier Wielkiej Brytanii John Major przemawia w parlamencie w Kapsztadzie.

Fot. EPA-ELTA



Włochy

Modły o pokój

Na pięciu cmentarzach wojskowych na zboczach i u podnóża Monte Cassino: polskim, francuskim, włoskim, brytyjskim i niemieckim odbyły się we wtorek, 20 bm, modły biskupów włoskich uczestniczących w zorganizowanym w opactwie benedyktynskim posiedzeniu Stałej Rady Konferencji Episkopatu Włoch. Biskupi modlili się za ofiary wojny oraz o dar pokoju i zgody.

Modłoty biskupów oraz opactwa po nich msza w bazylice w opactwie św. Benedykta na szczyście Monte Cassino są kolejnym etapem Wielkiej Modłoty za Włochy, ogłoszonej w

marcu br. przez Jana Pawła II. Wielka Modłota zakończy się 10 grudnia br. w dniu święta Matki Boskiej Loretańskiej.

Celem modłoty na pięciu cmentarzach wojskowych z czasów drugiej wojny światowej było, jak podkreślił przewodniczący Konferencji Episkopatu Włoch, kardynał Camillo Ruini, "promowanie odnowionej inspiracji chrześcijańskiej dla Europy, opartej na wzajemnym pojednaniu serc i umysłach oraz poszukiwaniu upragnionej jedności, ponad granicami i ponad własnymi interesami".

Ukraina

Mafia zaatakowała ministra

Na placu Lwowskim w centrum Kijowa dokonano napadu na samochód ministra ds. współpracy gospodarczej z zagranicą. Przypadek sprawił, że minister uniknął ataku. Do napadu doszło zaledwie 30 metrów od budynku ministerstwa — poinformował w środę dziennikarz Dmytro Tabacznik, szef administracji prezydenta.

Czterech bandytów zablokowało samochód ministra, po otwarciu drzwi zadali siedem ciosów białą bronią do rądy szefa resortu, który siedział na miejscu, zajmowanym zwykle przez ministra — stwierdził szef administracji prezydenckiej. Powiedział, że ranny w stanie bardzo ciężkim znajduje się w szpitalu. Organa ścigania energetycznie poszukują bandytów, na razie bez rezultatu.

Prawo międzynarodowe

Podpisano konwencję o bezpieczeństwie atomowym

Ponad 30 państw, w tym Polska, podpisało w Wiedniu konwencję o bezpieczeństwie atomowym, ustanawiającą normy dla cywilnych instalacji nuklearnych. Parafowana w czerwcu konwencja została wyłożona do podpisu podczas 38. sesji Konferencji Generalnej Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej (MAEA).

Jest to pierwszy dokument prawa międzynarodowego regulujący kwestie bezpieczeństwa elektrowni atomowych — podkreślił rzecznik MAEA Hans Meyer. Do tej pory były one regulowane wyłącznie przez przepisy wewnętrzne poszczególnych państw. Konwencja wejdzie jednak w życie dopiero po ratyfikowaniu jej przez co najmniej 22 państwa, w tym minimum 17 posiadających elektrownie atomowe na swoim terenie. Prace nad dokumentem trwały ponad 3 lata.

Sygnatariusze zobowiązują się do stworzenia ram prawnych dla

instalacji atomowych, zapewnienia wystarczających środków finansowych i personelu do kontrolowania stanu bezpieczeństwa. Konwencja zobowiązuje do natychmiastowego informowania o awariach tak miejscowej ludności, jak i państw sąsiednich. Każdy kraj, również nie posiadający elektrowni, ale zagrożony ewentualnymi awariami u sąsiadów, zobowiązany jest do opracowania planów awaryjnych.

Dokument zawiera też katalog wymogów technicznych, dotyczących lokalizacji, konstrukcji, sposobu budowy i eksploatacji elektrowni. Instalacje, które nie odpowiadają ustalonym normom bezpieczeństwa, muszą być jak najszybciej odpowiednio zmodyfikowane, a jeśli nie jest to możliwe, jak najszybciej powinny zostać zamknięte. Sygnatariusze zobowiązani są do sporządzania co trzy lata raportu na temat realizacji postanowień konwencji.

USA-Rosja

Rewelacja Kozyriewa

"Rosja jest "skazana" na odgrywanie specjalnej roli w utrzymaniu pokoju i stabilizacji w byłym ZSRR" — stwierdził rosyjski minister spraw zagranicznych Andriej Kozyriew na łamach dziennika "Washington Times".

W artykule udostępnionym tej konserwatywnej gazecie na zasadzie wyłączonej, szef rosyjskiej dyplomacji uzasadnił potrzebę przeprowadzenia operacji pokojowych w byłych republikach radzieckich przez wojska Rosji. "Nie chodzi tutaj o imperialne ambicje" — zapewnił Kozyriew. "Chodzi o to, że żadne państwo ani żadna organizacja międzynarodowa nie są tu w stanie Rosji zastąpić po prostu dlatego, że utrzymanie pokoju w tym regionie wymaga ogromnych środków".

Minister Kozyriew poinformował, że obecnie "ponad 18.000 żołnierzy rosyjskich uczestniczy w czterech operacjach pokojowych na obszarze Wspólnoty Niepodległych Państw".

Kozyriew stwierdził, że rosyjskie interwencje w regionach konfliktów w WNP opierają się na zasadach prawa międzynarodowego. "Rosja działa tylko na prośbę legalnych rządów zainteresowanych państw. Wszystkie operacje odbywają się jawnie wobec społeczności międzynarodowej". Minister przypomniał, że Rosja "utrzymuje stały kontakt z misjami obserwatorów ONZ i KBWE".

"Prawdziwym przyczynkiem Rosji do stworzenia bezpiecznego demokratycznego świata może być przede wszystkim jej rola jako głównego gwaranta stabilizacji na terytorium byłego ZSRR" — pisze Kozyriew.

W tym samym artykule szef moskiewskiej dyplomacji zaatakował Etwę i Estonię za "legislacyjnie czystki etniczne" czyli "gwałcenie powszechnie uznanych praw mniejszości" w tych krajach.

Jubileusz

Sophia Loren ukończyła 60 lat

We wtorek Sophia Loren, laureatka Oscara, gwiazda złotego wieku filmu włoskiego, ukończyła 60 lat. Mimo to nadal pragnie kontynuować swą wielką karierę aktorki.

"Wcale nie czuję, że mam już 60. Nawet nie zauważyłabym tego, gdyby nie przypomniał mi o tym inni", powiedziała Loren dla jednego z dzienników włoskich.

"Milo mi, że wszyscy interesują się moim 60 urodzinnymi, ale irytuje mnie to, nie lubię być w centrum uwagi" — dodała.

Urodziny swe Sophia Loren zamierza spędzić z rodziną i przyjaciółmi.

Do swej kariery Sophia Loren doszła poprzez konkursy piękności, co

pozwolilo jej wyjść z ubóstwa przedmieścia w Neapolu.

Po raz pierwszy Loren grała w filmie rzymskiego studia "Cinecitta", "Quo Vadis".

"Film zawsze był i będzie dla mnie bardzo ważny. Chiałabym grać do 150 lat", powiedziała Loren.

Uważano ją za aktorkę, mającą jedyny atut — wspaniałą figurę, dzielone oczy i powabny uśmiech. Ale oto w 1961 roku reżyser Vittorio de Sica dał główną rolę w filmie "La Ciociara" ("Dwie kobiety"), gdzie zagrała zwykłą wieśniaczkę. Ta rola przyniosła jej Oscara i sławę światową, otworzyła drogę do Holywood. Sophia Loren grała z takimi gwiazdami Hollywoodzimi jak Clark Gable, Gary Grant, Marlon Brando.

Z oficjalną wizytą

Premier w Kazachstanie i w Chinach

Premier Waldemar Pawlak udał się z oficjalną wizytą do Kazachstanu i Chin. Premierowi towarzyszą ministrowie: współpracy gospodarczej z zagranicą — Lesław Podkański, przemysłu i handlu — Marek Pol, gospodarki przedsiębiorstw i budownictwa — Barbara Blińska, rolnictwa i gospodarki żywnościowej — Andrzej Smetanko, transportu i gospodarki morskiej — Bogusław Liberadzki, a także kilkudziesięciopięcioro przedstawicieli polskich przedsiębiorstw państwowych i prywatnych. Przed odlotem z warszawskiego lotniska Pawlak powiedział dziennika-

rzom, że Chiny to obecnie najbardziej perspektywiczny rynek na świecie. Podkreślił, że w Chinach zamieszkuje jedna czwarta ludności świata oraz że gospodarka tego państwa rozwinęła się dynamicznie w ciągu ostatnich 15 lat, o czym najlepiej świadczy zainteresowanie ze strony wielkich mocarstw gospodarczych, takich jak Stany Zjednoczone i Niemcy.

Pytany o politykę polskiego rządu wobec polskiej mniejszości w Kazachstanie premier stwierdził, że jej celem jest wsparcie zamieszkających tam Polaków, aby mogli wzmacnić swoją pozycję w Kazachstanie i aby promo-

wali współpracę między obu państwami, jako osoby najlepiej znające miejscowe warunki.

Pawlak dodał, że rząd opracowuje program umożliwiający pewną imigrację Polaków zamieszkujących w Kazachstanie. "Na miejscu skonfrontujemy zamiary z realnymi możliwościami" — podkreślił. Według Pawlaka, podczas jego wizyty dojdzie do spotkania przedstawicieli Polonii kazachskiej i amerykańskiej.

Polska delegacja zabrała do Kazachstanu blisko tonę lekarstw, które zostaną przekazane w darze placówkom służby zdrowia w tym państwie.

Inauguracja

W Kolegium Europejskim rozpoczęto pierwszy rok akademicki

W Kolegium Europejskim w Natolinie odbyła się uroczysta inauguracja pierwszego roku akademickiego. W imieniu prezydenta Lecha Wałęsy do studentów i przybyłych gości przemawiał minister spraw zagranicznych Andrzej Olechowski. Uroczystość otworzył prowadził David Lewis, rektor Kolegium Europejskiego w Natolinie.

"Chciałbym, by Kolegium w Natolinie potrafiło sprostać wyzwaniom i potrzebom, jakie wiąże się obecnie w procesie integracji europejskiej" — powiedział Olechowski. Zyczył, by ia szkoła była "prawdziwym" uniwersytem" nowej, większej Europy, miejscem swobodnej wymiany i 4dań, nieskrepowanej krytyki i śmiałości pomysłów".

W Natolinie uczyć się będzie 80-60 studentów z 23 krajów europejskich. Dla studentów z Polski zaplanowane jest 20 proc. miejsc. Kolegium

będzie kształcił młodzież na 4 kierunkach: europejskie studia polityczne i administracyjne, europejskie studia ekonomiczne, europejskie studia prawnicze oraz studia w zakresie "rodzaju zasobów ludzkich". Studenci muszą biegłe znać język angielski i francuski.

Kolegium Europejskie w Natolinie jest filią renomowanego College of Europe z Brużli, które przygotowuje specjalistów do pracy w instytucjach Unii Europejskiej oraz współpracujących z nimi administracji rządowych.

Filia w Natolinie powstała w 1994 r. po trzech latach przygotowań i negocjacji prowadzonych przez Biuro Pomoćniczo Rządu ds. Integracji Europejskiej oraz Pomocy Zagranicznej z władzami College of Europe oraz Komisji Europejskiej.

Rok akademicki 1994/1995 jest pierwszym pełnym rokiem studiów w Kolegium po dwóch wcześniejszych semestrach pilotażowych.

Kronika rządowa

Przedstawiciele władz Gdańska u prezydenta RP

Prezydent RP Lech Wałęsa przyjął we wtorek wojewodę gdańskiego Macieja Płazyńskiego, prezydenta miasta Gdańska Tomasza Posadzkiego, wiceprezydenta miasta Gdańska Ryszarda Grudę, wojewódzkiego konserwatora zabytków w Gdańsku Marcina Gawliczko — poinformowało Biuro Prasowe Prezydenta RP.

Na prośbę władz Gdańska prezydent przyjął przewodnicwo

Krajowego i Zagranicznego Komitetu Honorowego Obchodów 1000-lecia Miasta Gdańska, które przypadają w 1997 r. Goście poinformowali także o dobiegających końca pracach konserwatorskich w Domu Artusa. Ich zakończenie przewidywane jest na wiosnę przyszłego roku. Prezydent Lech Wałęsa przyjął zaproszenie do udziału w tych uroczystościach — podało BPP.

Akcja "Czyste ręce"

Zapowiedź Ministerstwa Sprawiedliwości

Ministerstwo Sprawiedliwości podało publicznej wiadomości nazwiska oraz stanowiska osób, które naruszyły ustawę antykorupcyjną — poinformował dziennikarza PAP Andrzej Cubata, rzecznik prasowy ministra sprawiedliwości.

Nie można jeszcze dokładnie powiedzieć, kiedy to się stanie, gdyż wciąż jeszcze trwa sprawdzanie uczciwości wyższych urzędników państwowych w ramach zapoczątkowanej przez Włodzimierza Cimoszwicza w połowie sierpnia br. akcji "Czyste ręce" — dodał.

Akcja Cimoszwicza ma na celu sprawdzenie, czy wyżsi urzędnicy państwowi nie łamią prawa, pracując w spółkach prawa handlowego i fundacjach, bądź mają w nich kontrolne pakiety udziałów. Zabrania tego ustawa antykorupcyjna z września 1992 r. Ustawa ta przewiduje jeden wyjątek — delegowanie urzędników do spółek z udziałem skarbu państwa — nie mogą jednak oni pobierać tam dodatkowego wynagrodzenia. Byłoby to sprzeczne z ustawą z lipca 1981 r. o wynagrodzeniach osób, zajmujących kierownicze stanowiska państwowe.

W akcji "Czyste ręce" sprawdzone będą wszystkie osoby, które piastowały wysokie stanowiska państwowe od momentu wejścia w życie ustawy antykorupcyjnej, niezależnie, czy takie funkcje jeszcze sprawują — powiedział Cubata.

Akcja obejmuje, zgodnie z ustawą: ministerialnych urzędników najwyższego szczebla, a także zajmujących ważniejsze stanowiska pracowników rządowej administracji terenowej i administracji samorządowej, NIK, państwowych banków i przedsiębiorstw.

Strajk

W tym samym zakładzie Fiat Auto Poland

Rozpoczął się zapowiadany od kilku tygodni strajk generalny, firmowany przez trzy związki zawodowe: NSZZ "S", Wolny Związek Zawodowy "Sierpień-80" i NSZZ Metalowców.

Strajkujący domagają się "podwyżki płac o 2,1 mln zł i podjęcia negocjacji umowy zbiorowej dającej gwarancje zatrudnienia i odpowiedniego ochrony socjalnej" — poinformował Piotr Eukaszek, przewodniczący Komitetu Strajkowego. Komitet nie zgadza się na wynegocjowaną w białskim FAP (19 lipca br.) podwyżkę płac o ok. 700 tys. zł.

Spotkanie badaczy twórczości Conrada-Korzeniowskiego

Wykładem Zdzisława Najdera "Conrad jako pisarz europejski" zapoczątkowana została w Gdańsku międzynarodowa sesja naukowa "Joseph Conrad — pisarz wielu kultur", związana z obchodami 70 rocznicy śmierci Józefa Conrada-Korzeniowskiego i nadaniem jego imienia gdańskiej Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej.

O spotkaniach Wschodu i Zachodu na przykładzie "Rozbitkowicie" mówił Robert Hampson z Londynu, zaś o wrogach Conrada — Cedric Watts z Brighton. Referaty na temat "Jądra ciemności" i wizji ojczyzny w twórczości autora "Lorda Jima" przedstawili w Centralnym Muzeum Morskim w Gdańsku conradycy z Australii i USA.

Pamięć

Rozpoczęły się Dni Majdanka

B. więźniowie Majdanka, przedstawiciele władz Lublina oraz młodzież oddali hołd pamięci ofiar hitlerowskiego obozu zagłady na Majdanku. Przed Mauzoleum kryjącym proch pomordowanych w tym obozie złożono wieńce i kwiaty. Manifestacja rozpoczęła doroczne Dni Majdanka, które potrwają do 25 bm.

Przewodniczącą Towarzystwa Opieki nad Majdankiem, B. więzień obozu Czesław Kulesza powiedział, że pamięć o zbrodniach popełnionych w

tych miejscu powinna służyć idei pojednania i pokój. "Majdanek powinien być miejscem spotkań ludzi różnych wyznań i narodowości, miejscem refleksji budującej solidarność między wszystkimi ludźmi na całym świecie" — podkreślił.

Na Majdanku w latach 1941-44 Niemcy więzili ponad 400 tys. osób 52 narodowości, głównie Żydów, Polaków i Rosjan. Ok. 250 tys. z nich zostało tu zamordowanych.

Fundacja "Polsko-Niemieckie Pojednanie" będzie nadal działać

Przewodniczącą Fundacji "Polsko-Niemieckie Pojednanie" Andrzej Budzyński poinformował na konferencji prasowej w Warszawie, że mimo kłopotów finansowych Fundacja jest wypłacalna i udziela pomocy finansowej ofiarom nazizmu.

Budzyński powiedział, że aby w przyszłości uniknąć złego lokowania pieniędzy, decyzje w sprawach finansowych będą podejmowane przez cały zarząd, a większość pieniędzy ulokowana zostanie w papierach wartościowych emitowanych przez Skarb Państwa.

Kłopoty finansowe Fundacji "Polsko-Niemieckie Pojednanie" spowodowane zostały umieszczeniem wolnych środków w bankach, które okazały się niewypłacalne. 50 mlrd zł ulokowane zostało w czercu ub.r. w Megabanku (w związku z tą sprawą toczy się postępowanie przeciw byłemu przewodniczącemu Fundacji Bronisławowi Wilkowi), a jeszcze większa kwota w Animbexbanku (dla dobra prowadzonego postępowania sanacyjnego,

dokładna kwota nie została ujawniona).

Zdaniem członków zarządu Fundacji, możliwe jest odzyskanie źle ulokowanych pieniędzy, a nagłośniona przez media afera nie powinna — ich zdaniem — rzutować na przyszłą działalność Fundacji. Zarząd uważa, że posiadane obecnie środki pozwolą na systematyczne wypłaty odszkodowań.

Fundacja "Polsko-Niemieckie Pojednanie" powstała 16 października 1991 r. w wyniku umowy zawartej między rządami Polski i Niemiec. Jednym z celów jest świadczenie pomocy finansowej szczególnie poszkodowanym ofiarom prześladowań nazistowskich oraz prowadzenia innych działań na rzecz tych osób. Strona niemiecka przyczyniała na ten cel 500 mln marek. Z pomocy Fundacji skorzystało już blisko 414 tys. osób. Średnia wysokość jednorazowego odszkodowania wynosiła dotychczas ok. 9,5 mln zł.

W Biurze Bezpieczeństwa Narodowego

Rozmawiano o stanie bezpieczeństwa kraju

KOK zajmie się stanem bezpieczeństwa wewnętrznego państwa. Problemom związanym z tą tematyką poświęcone było spotkanie Goryszewskiego z pięcioma komendantami wojewódzkimi policji i inspektorem Januszem Wikanikiem, p.o. i zastępcą

Komendanta Głównego Policji. Rozmawiano o przyczynach "nieodstającego stanu bezpieczeństwa wewnętrznego w Polsce oraz o przyczynach nieodstającego — w ocenie społecznej — pracy policji" — poinformował Goryszewski.

Seminarium

Z udziałem UOP, FBI i Scotland Yardu

W Krakowie rozpoczęło się II Międzynarodowe seminarium "Ślady Kryminalistyczne" zorganizowane przez Instytut Ekspertyz Sądowych w Krakowie. Stanisław Iwanicki, z-ca Prokuratora Generalnego RP, otwierając symposium podkreślił, że praca naukowców ma istotne znaczenie dla funkcjonowania prokuratury sądów. W seminarium uczestniczy ok. 340 naukowców m.in. z USA, Indii, Rumunii, Tajwanu, Litwy, W. Brytanii i Polski. Specjalistami m.in. Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego KG Policji, UOP, FBI i Scotland Yardu dyskutują o nowo-

czesnych metodach ujawniania, zabezpieczania i identyfikacji śladów kryminalistycznych. Seminarium połączone jest z IV Sympozjum m.in. problemów rekonstrukcji wypadków drogowych. "Staramy się o zorganizowanie w 1999 r. kongresu Międzynarodowego Towarzystwa Toksykologów Sądowych i symposium Międzynarodowego Towarzystwa Nauk Sądowych. Znaczące dotacje na ten cel ze środków różnych instytucji europejskich pozwolą sprawnie i z zyskiem dla miasta promować polskie nauki sądowe" — powiedział PAP Aleksander Głazek, dyrektor IES.

Troski dnia powszedniego

We wtorek — pytanie, we czwartek — odpowiedź

Zaproszenia jak wazy

W Smoleńsku mam daleką krewną, która na Zadusiki chce przyjechać do Wilna, odwiedzić groby rodzinne. Nie wiem, co mam dokładnie zrobić, by ją zaprosić. Czy zwracać się do Ambasady Rosji, czy do naszych urzędów.

Sabina RODZ

Do ambasady w ogóle w podobnych sprawach nie należy się zwracać. Jeśli już, to do konsulatu, tam się załatwia wzy. Jednakże, jak już informowałam, rząd Litwy jeszcze na cztery miesiące przedłużył pozwolenie na przekraczanie granicy litewskiej przez obywateli krajów Wspólnoty Niepodległych Państw (w tym Rosji, Białorusi, Kazachstanu) do 1 stycznia 1995 roku. To samo dotyczy obywateli Gruzji, Mołdowy i Azerbejdżanu. Powinna więc pani wysłać swojej krewnajce zaproszenie z Litwy. Należy się podpisać, gdyż zrobienie zaproszenia wymaga około 10 dni czasu, kosztuje 5 litów. Zwracać się do biura Szefstwa Wiz i Rejestracji przy ul. Kęstutis 9 (tel. 35-52-32).

Książeczkę inwestycyjną można otrzymać do 1 października

Moja babcia ma 80 lat. Spółniża się z przyjęciem emerytalstwa i otrzymała je dopiero w końcu ubiegłego roku. A na początku bieżącego zwróciła się do swego starostwa, ubiegając się o należną jej książeczkę inwestycyjną. Odpowiedziano jej, że już dawno się skończył termin ich wydawania. Czy to prawda?

Gabriela SZOSTAK

Nieprawda. Ze starą babcie biurokraci zbyli formalnym kłamstwem, nie dźwi, chociaż jest to nieuczciwie. Ośmi książeczkę inwestycyjną są wydawane tylko do 1 października. Pisaliśmy kilkakrotnie, że wydale się obecnie w Szubście Prywatyzacji w Wilnie (ul. Algirdo 31). Już dziś należy złożyć tam podanie na piśmie od babci i zażądać tej sprawy do końca. Innych Czytelników zainteresowanych losem ciekawych inwestycyjnych informujemy, że żadnych nowych uchwał rząd nie podjął, czyli są wazne do 31 grudnia 1994 roku.

Jaka jest średnia wieku życia?

Nie mogę zaakceptować tej okropnej ustawy o emeryturze. Jaka kobieta może dopracować do 65 lat? Wyobrazić sobie 65-letnią klenkę czy robotnicę przy łasnie produkcyjnej! Chciałabym wiedzieć, czy jest to ostateczna ustawa, czy ubiegając się o zmianę? I jaka jest średnia wieku życia mężczyzny i kobiety na Litwie?

Leokadia ZARZECKA

Traki
O emeryturach zamieszliwsi w "K.W." wzorzył relacje z konferencji prasowej. Nie podobają się zasady nowej ustawy woli osobom. Słyn jak to zatwierdził bez uprzedniej konsultacji ze społeczeństwem. Ale... wszystko i cagle się zmienia. Może i ta ustawa ulegnie zmianie. W Ministerstwie Zdrowia poinformowano, że średnia wieku mężczyzny na Litwie waha się między 65-65 lat, kobiety — 72-75 lat.

Modziej tego nie zrozumie

Mam 85 lat, "Kurier Wileński" (a poprzednio "Czerwony Sztandar") czytam od pierwszego roku istnienia. Byłam na "kurorcie" stalinowskim, wiele w życiu doznałam. Ale ze słowem polskim nie pozełam się. Doceniam pracę ludzi robiących gazetę. Ale teraz jestem rozgniewana. Po co drukujecie te powieści o dziejach Wilna? My, którzy to wszystko widzieliśmy i przeżyliśmy, nie możemy czytać tego. Było zupełnie inaczej. A młodzi, urodzeni w 1975 roku i jeszcze późniejszych rocznikach, mogą to wszystko uwierzyć, bo to podobno pisze historyk. To niech sobie pisze, ale nie w naszej gazecie. Jeszcze jedna gorąca prośba — drukujcie ważniejsze rzeczy większym drukiem. Telewizję też prosimy zamieszczać w całości i bardziej czytelnie. My lubimy gazetę, ale niech i ona znanie nas.

Bronisława SAWICKA

Książka R. Żepkałte "Fragment dzieł Wilna" brzdzi wiele kontrowersji wśród naszych Czytelników. Jak napisał w swojej recenzji, którą zamiesliwiliśmy 26 lipca br. prof. Piotr Łossowski, książka ta "wnosi sporo nowych ustaleń i faktów", ale "przedstawia tylko raczej jedną stronę", tzn. litewską. Sądymy, że warto je poznać nam, Polakom, tak samo, jak warto jest poznać Litwinom Inne racje, tzn. polskiej strony. Takowe w dalszym ciągu postaramy się również przedstawić naszym Czytelnikom. Zresztą może zechce Pani napisać list do Autorki, podkultować z nią.

O większy druk ubiegając się też inni czytelnicy w starszym wieku, więc może coś się da zrobić.

Nie ma wskazówki na Krawcunym

Przyjechała do nas rodzina z Polski. Chcieliśmy odwiedzić krewnych w Krawcunach. Rzadko tam bywamy. Gdy wyszliśmy tam od strony Sudewki, nigdzie nie znaleźliśmy żadnego napisu ani wskazówki, gdzie skręcić do tej wsi. Wiem, że kiedyś, zarówno jadąc od Sudewki, jak też Bupidziński takie wskazówki się widziało. Kto je zdjął?

Katarzyna BOŻERODZKA

Rejon wileński
Apelujemy do odpowiednich służb zarządu rejonu wileńskiego oraz starosty rejonu bupidzińskiej, aby zbadali o ustawienie znaków i wskazówek do Krawcunów.

O opłacie za ogrzewanie

Jestem emerytką. Mieszkam sam w jednopoкойowym mieszkaniu o powierzchni 36 m kw. Ile będzie musiała paca za ogrzewanie. Zżyję tylko z emerytury, wynoszącej 125 litów.

Jadwiga IWANOWSKA

Jestem wdowa. Mam na utrzymaniu 15-letniego syna. Mieszkanie nasze (3-pokojowe) wynosi 65 kw. m. Zarabiam około 300 litów. Obawiam się, że nie wystarczy na opłatę za ogrzewanie, bo mamy nadmetrak.

Zofia P.

Dokładnie pisaliśmy o trybie opłaty za ogrzewanie w sobotnim (17 września) numerze "K.W.". Minister energetyki A. Stasiukynas wyjaśniał, że mieszkańcy powinni przetracać na ogrzewanie do 15 proc. oficjalnych dochodów, czyli wypłat, emerytur, zasiłków. Resztę pokryje państwo. Samoimni emeryci, jak np. Jadwiga Iwanowska, będą płacić według taryfy ulgowej. To znaczy za 1 m kw. ogrzewanej powierzchni należy płacić 1,15 Lt, czyli 36 m kw. x 1,15 Lt = 41 Lt 140 centów. Tyle musiałaby Pani zapłacić. Ponieważ jednak emerytura Pani wynosi 125 litów, więc 15 proc. jej stanowi sumę 18,75 Lt. Wskazuje więc Pani płaciła za ogrzewanie swego mieszkania. Do tego dodaje opłatę za zimną i gorącą wodę (jej ceny do końca nie ustalono) plus opłatę za metrak. Z kolei, w przypadku p. Zofii istnieje nadmetrak. Norma 20 m kw. na osobę plus 15 m kw. na jedną rodzinę. Wzrost 20 + 20 + 15 = 55 m kw. Za nadmetrak o wielkości 10 m kw. płaci się po 1,65 Lt. A jeśli jest nadmetrak większy, to już po 2,15 Lt za m kw.

Wszystkim Czytelnikom dziękujemy za telefony, niektóre poruszone przez nich tematy (np. co będzie z rybnikiem w Justyniskach) poruszymy w osobnych publikacjach.

W następny wtorek będzie zparostwem rozmawiała Mirosława JANUSZKIEWICZ, kierowniczka działu listów i interwencji. Tel. 42-69-65. Do ulnaszyci

Jadwiga PODMOSTKO

Ludzie i losy

Powrót do Ojczyzny

Wszedł do redakcji, uprzejmie się przywitał i rzekł: "Dlaczego, Kochani Redaktorzy, tak rzadko nas, Polaków w Ignalinie odwiedzacie? Więc sam tu do Was przyjechaliśmy. I uprzejmie proszę, przyslijcie dobrego mierzniwego, Polaka, bym mógł się dogadać, że zwrócona mnie ojczyszna ma być oznakowana (a jest taka możliwość, bo ziemia jest wolna) w granicach dawnego planu i aktu własności. Może dlatego, że nie znam języka litewskiego, nie chcę mieć zrozumieć... — Czy czasem Pan nie jest z Polski? — pytam zaskoczona akcentem mego rozmówcy.

Tak, proszę, pani, właśnie po tylu latach całkiem niedawno wróciłem na stałe na swoje byłe posiadłości ziemskie we wsi Bieniasze (rejon ignaliński). Od lat marzyłem, by wrócić do Litwy. W roku 1969 odwiedziłem swoich krewnych w Bieniaszach i jeszcze bardziej opowiadał mnie choć powrotu na ziemię mych pradziadków Sajkowski. Wskazywał, że w roku 1556 za zasługi król Zygmunt August nadał tytuł szlachecki memo pradziadkowi i obdarzył go posiadłością — majątkiem w Świrach (koło Wilkomierza). Ale później ten majątek został sprzedany. I chyba to mój pradziadek nabył posiadłość w Bieniaszach. Ja urodziłem się w Wilnie. Następnie z rodzicami gospodarowałem na swych posiadłościach ziemskich w rejonie ignalińskim. Ale, gdy wybuchła wojna, to trafiliśmy do niemieckiej niewoli. Po wojnie wróciłem do Polski. Długo poszukiwałem zaginionych rodziców. Poprzez mego znajomego z Gdańska odnalazłem ich w Polsce (w Ketrynie). Ożeniłem się i mieszkaliśmy w Ostrowku koło Wołomina. To pod Warszawą. Ale ciągle nie opuszczaliśmy mię choć powrotu. W roku 1990 zacząłem się ubiegać o obywatelstwo RL w Ambasadzie Litewskiej. Uzyskałem. Następnie otrzymałem i paszport. To dzięki Ambasadorowi RL w Warszawie. Jestem teraz tu, w Bieniaszach. Moje budynki, oczywiście, doszczętnie zniszczone zostały. Więc muszę zaczynać od zera. Buduję stodołę i postawiłem czasowy domek, pozostało go ocieplić na zimę.

Pani mówi, że odwiedzić jestem, nie boję się trudności... Więc choć powadź, że to już jak najbardziej przyzwyczajam do tych przeszkód i cierpliwie je znoszę. Bo mam przecież trudności jeszcze z tym, że nie znam języka litewskiego. Ale mądry Litwini muszą mnie zrozumieć. Przynam się, że tęsknię do córki oraz wnuków, którzy zostali w Polsce. Żona mi zmarła. Ale praca pochłania mi wolny czas i mam trosk co niemiara... Trzeba w tym wieku już spieszyć. Tym bardziej, że pragnę prowadzić wspólnie z krewnymi gospodarkę na roli. Niestety, dziś na Litwie tak się zmieniło, brak jest prawdziwego zamiarowania do ziemi. Może dlatego w tym chaosie gospodarczym ziemia czasem jest niez-



gospodarowana i leży odłogiem. Weźmy naszą wieś. To kiedyś tu było 11 mocnych gospodarzy. A dziś pozostało wierzniych ziemi tylko nas dwoje... Nikogo tu naprawdę nie obchodzi troski rolnika.

— Kto jednak Panu w trudnym okresie adaptacji na ojczyźnie najbardziej udziela pomocy? — pytam Pana Władysława Sajkowskiego.

— Z uznaniem i podziwieniem muszę wymienić nazwiska Pana Ropę — kierownika rejonu ignalińskiego, ... i naszego tłumacza Wandy Tomaszewskiej. Bóg zapłać rolnikom z Polski, którzy przylatli mi w darze kosiarke, kultywator, koparkę i plug. Spieszę zakończyć rozpoczętą budowę stodoły. No, bo w następnym roku spełni się dwoście lat rodowi Sajkowskich. Więc do Bieniaszów zaproszę wszystkich swoich krewnych.

Zegnął Pana Władysława Sajkowskiego pomyślałam, aby tylko nasz biurokratyzm, jaki się spotyka dziś na każdym kroku, nie zaćmił radości powrotu na ojczyszne patriocje-rolnikowi z Bieniaszów. Czyby w rejonowej służbie reformy rolnej w Ignalinie nie ma urodziwego, dobrego mierzniwego, który w drodze wyjątku, mógłby, jak się należy, oznakować zwróconą posiadłość ziemską temu indywidualnemu gospodarzowi w jej byłych granicach? A jeszcze pomyślałam, jaki to godny naśladowania dla wielu z nas przykład przywiązania do stron rodzinnych, do ziemi ojczyste. Człowiek ten na pewno dobrze zdaje sobie sprawę z tego, jakie trudności go oczekują. A jednak się zdecydował. To się nazywa patriotyzm na oo dziei i w życiu, a nie w słowach. Redakcja nasza zobowiązuje się informować swoich Czytelników zarówno o radościach jak i smutkach naszego Rodaka.

Leokadia DROZD

NA ZDJĘCIU Mariana Paluszkiwieca: rolnik ze wsi Bieniasze Władysław Sajkowski.

Szkola prywatna czy państwowa?

Poszukując odpowiedzi na to pytanie udałam się przed kilkoma dniami do początkowej szkoły "Nyktukas", mieszczącej się w dzielnicy Justynisk. O otwarciu tej szkoły, jak też o tym, że jest prywatna, a więc trzeba za nią płacić, informował "Kurier" w pierwszym tygodniu września. Szkoła znalazła sobie przytułek w północnej części budynku państwowego przedszkola. Jak się dowiedziałam później od dyrektorki, a zarazem i właścicielki szkoły pani J. Stasiukiewicz, bardzo duzo było problemów z otrzymaniem i zagospodarowaniem tych kilku pokoi.

Na zewnątrz budynek nie prezentuje się okazale: porośniona, brudne ściany, wokół — zaniebana trawniki, zniszczony chodnik, wysokie, ponad dwa metry ogrodzenie... Wewnątrz jednak gabinetu są urządzone całkiem ładnie. "W przeważającej części za pieniądze rodziców" — stwierdza pani dyrektor. Zwiędzam po kole wszystkie pomieszczenia szkoły — obszerną stołówkę, pokoje klasowe, niewielkie sale zabaw, trwają właśnie lekcje. Od pani dyrektorki dowiaduję się, że lekcje w szkole rozpoczynają się o godz. 9.00 rano, a kończą około 13.00. Jeżeli rodzice cały dzień pracują i nie chcą zostawiać dziecka samego w domu, może ono

przebywać na terenie szkoły do godz. 18.30. Otrzyma tutaj odpowiedni posiłek, a panie nauczycielki nie pozwolą mu się nudzić. Oczywiście — nie za darmo. Nauka do południa kosztuje ponad 200 Lt miesięcznie, jeśli zaś dziecko zostanie dłużej — rodzice winni są dopłacić jeszcze 30 Lt. Obowiązuje również opłata za wyżywienie (około 60 Lt). Większość rodziców jest przekonana, że ich pociecha posiada jakies wyjątkowe zdolności plastyczne bądź też muzyczne. Za niedużą (?) opłatą 40 Lt dzieciaki mają możliwość uczenia się plastyki, tańca lub muzyki.

Obecnie w szkole są trzy klasy — dwie pierwsze i jedna przygotowawcza (ogółem około 30 dzieci). Dzieciakami opiekuje się 8 nauczycielek. "Czy aby nie za duzo jak na taką małą szkołę?" — pytam zdziwiona. Okazuje się, że jednak nie. Trzy panie są wychowawczyniami klasowymi: dwójka dziecięca pisania, czytania, rachunków (lekcje odbywają się w języku litewskim). Szkoła jest ukierunkowana na język angielski. Już nawet pięcioletniaki z klasy przygotowawczej mają w programie naukę tego języka. Inne szkoły, oczywiście, nie praktykują niczego podobnego. Jak twierdzi pani dyrektor, jest to za-

sadnicza różnica między jej prywatną szkołą a państwowymi. Język angielski wyklada doświadczona, znająca psychikę dziecka, nauczycielka. Zajęcia fakultatywne, czyli plastyka, taniec i muzyka, również wykładane są przez fachowców, a nie wychowawców klasowych, jak się praktykuje w szkołach państwowych. "Również atmosfera u nas jest inna" — oświadcza pani dyrektor w końcu naszej rozmowy. — Nie ma żadnego rozkazania, zabawie panuje tu taki specyficzny rodzaj nastroju. Nauczycielki organizują czas wolny dzieci, cagle są z nimi, starają się wypłynąć swym przykładem na ich zachowanie". Czy tak jest w rzeczywistości?

Przez kilka minut w czasie lekcji obserwowałam zachowanie dzieci z klasy przygotowawczej i ich nauczycielki. Dzieciaki, jak to zwykle, trochę dokazywały, nauczycielka jednak starała się zachować maksymalną cierpliwość. Straciła ją dopiero wówczas, gdy ktoś z dzieci uderzył boleśnie innemu. Ostro wówczas oświadczyła, że w wszystkim opowie rodzicom dziecku. U nas ma panować demokracja, nie anarchia" — powiedziała mi później, jakby się usprawiedliwiająca z własnego zachowania.

Anna WASILEWSKA

Ustawa Republiki Litewskiej nr I-528 z dn. 5 lipca 1994 r.

O spółkach akcyjnych

4) regulamin służbowy kierownika administracji i jego zastępców (dyrektorów), regulamin jednostek przedsiębiorstwa, regulamin pracy administracji.

3. Zarząd analizuje i aprobuje przedstawiony przez administrację i rewidenta materiał o:

1) strategii produkcyjnej, technicznej, naukowej-badawczej, prac konstrukcyjno-eksperymentalnych oraz innej działalności gospodarczej;

2) organizowaniu produkcji i zarządzania; 3) źródłach gromadzenia i sposobach wykorzystywania zasobów finansowych;

4) transakcjach spółki;

5) kwartalnych i rocznych wyników działalności gospodarczej, projekcie bilansu finansowego spółki, preliminarzach dochodów i wydatków, projekcie podziału zysków, danych inwestycyjnych i ewidencji innych dóbr;

6) wynikach rewizji.

4. Zarząd powinien w czas przeprowadzania walnego zebrania akcjonariuszy, opracowywać ich porządek dzienny, przedstawiać akcjonariuszom roczny bilans finansowy spółki, projekt podziału dochodów, sprawozdanie z działalności spółki oraz inną potrzebną informację do rozpatrzenia kwestii porządku dziennego.

5. Zarząd powinien zapraszać na każde swoje posiedzenie kierownika administracji spółki i stwarzać mu możliwość zaznajomienia się z informacją dotyczącą kwestii porządku dziennego.

6. Zarządowi zabrania się ograniczać pełnomocnictwa rewidenta lub w inny sposób utrudniać mu pracę.

7. Dla decyzji zarządu w sprawie sprzedaży, przekazania lub dzierżawy trwałego majątku o wartości przekraczającej 1/10 kapitału zakładowego spółki potrzebna jest uchwała walnego zebrania akcjonariuszy.

8. Przewodniczący i członkowie zarządu powinni solidarnie pokrywać spółce straty, wyrządzone przez postępowanie zarządu przyjęte z naruszeniem statutu spółki, niniejszej i innych ustaw Republiki Litewskiej. Z obowiązku pokrycia strat zwalniane są osoby, które głosowały przeciwko takiej uchwale lub nie uczestniczyły w posiedzeniu, gdy ją przyjmowano i jeżeli w ciągu 7 dni od tego, gdy dowiedzieli się lub miały się dowiedzieć o takiej uchwale, złożyły pisemny protest na ręce przewodniczącego zebrania. Rezygnacja lub usunięcie członka zarządu z zajmowanego stanowiska nie zwalnia go od pokrycia strat, powstałych z jego winy. Członek zarządu może być zwolniony z pokrycia strat, które spowodował pełnięąc swoje obowiązki, jeżeli opierał się na dokumentach spółki i innej informacji których wiarygodność nie budziła zastrzeżeń, albo działał nie przekraczając stopnia normalnego ryzyka produkcyjnego czy gospodarczego. Spory dotyczące pokrycia strat rozstrzygane są przez sąd.

9. Jeżeli prawa akcjonariuszy określone niniejszą ustawą i statutem spółki były zniekształcone w drodze sądowej, to członkowie zarządu solidarnie pokrywają wydatki sądowe i straty, jakie akcjonariusze ponieśli w wyniku ignorowania ich praw.

10. Prawo niniejszym zwalnia posiedzenia zarządu mają przewodniczący zarządu, jak też członkowie, jeżeli aprobują to ponad połowa członków zarządu. Posiedzenie zarządu jest prawomocne, gdy uczestniczy w nim ponad połowa członków, a przyjęte postanowienia są prawomocne, gdy głosowała na nie co najmniej połowa członków zarządu. Członkowie zarządu mają równe prawo głosu. Jeżeli głosy podzielą się równo, to decyduje głos przewodniczącego zarządu.

11. Członkowie zarządu powinni chronić tajemnicę spółki.

12. Zarząd spełnia swe funkcje w czasie określonym w statucie lub zanim zostanie mianowany czy wybrany i przystąpi do pracy nowo zarząd.

Artykuł 28. Rewident spółki

1. W spółce powinien być chociażby jeden rewident, którego wybiera walne zebranie akcjonariuszy na ustalony w statucie spółki, ale nie przekraczający 4 lat okres. Może być nim osoba fizyczna, zdolna do czynności prawnych, posiadająca dyplom kwalifikacyjny, albo osoba prawna uprawniona do świadczenia usług audytorskich. Na rewidenta nie może być wybrany pracownik spółki, członek rady nadzorczej oraz członek zarządu, jak też akcjonariusz, posiadający ponad 10% akcji spółki.

2. Rewident kontroluje działalność finansową spółki. Tryb pracy rewidenta określa regulamin jego pracy, który zatwierdza walne zebranie akcjonariuszy.

3. Rewident powinien:

1) sprawdzać roczny bilans finansowy spółki i inne dokumenty działalności buchalteryjno-finansowej;

2) dokonywać wszelkich sprawdzeń spółki na polecenie walnego zebrania akcjonariuszy, rady nadzorczej lub zarządu;

3) na najbliższym walnym zebraniu akcjonariuszy lub posiedzeniu rady nadzorczej poinformować o wszystkich naruszeniach, ustalonych podczas sprawdzeń.

4. Rewident spółki patronującej ma prawo sprawdzać spółkę filijną.

5. Administracja i zarząd spółki powinny na żądanie rewidenta przedstawić potrzebne mu dokumenty buchalteryjno-finansowe.

6. Za pracę spółki płaci rewidentowi wynagrodzenie, którego wysokość określa walne zebranie akcjonariuszy.

7. Rewident powinien chronić tajemnicę spółki, które poznał kontrolując działalność spółki.

8. Rewident spółki ponosi w trybie określonym przez ustawy odpowiedzialność za niezadawalającą kontrolę działalności spółki i ukrywanie niedoświadczonych działalności.

Artykuł 29. Administracja

1. Działalność gospodarczą spółki organizuje i realizuje administracja. Regulamin pracy administracji zatwierdza zarząd.

2. Administracja pracuje kierując się ustawami Republiki Litewskiej, statutem spółki, regulaminem pracy, przepisami jednostek i stanowisk, uchwałami zarządu i decyzjami kierownika administracji.

3. W spółce powinien być kierownik administracji i główny finansista (księgowy). Zabrania się łączenia stanowisk kierownika administracji i głównego finansisty.

4. Działalnością administracji kieruje kierownik administracji (prezydent, dyrektor generalny, dyrektor).

5. Kierownika administracji mianuje zarząd spółki. Dla wytypowania kierownika administracji zarząd może zorganizować konkurs.

6. Uposażenia kierownika administracji ustala zarząd w umowie o pracę. Uposażenie kierownika administracji, który jest członkiem zarządu spółki, ustala rada nadzorcza. Uposażenie składa się z dwóch części — stałych poborów i gratyfikacji (dodatki), wypłacanych za wyniki działalności spółki.

7. Na kierownika administracji nie może być mianowana osoba, która w myśl ustaw Republiki Litewskiej nie ma prawa do zajmowania takiego stanowiska. Kierownik administracji nie może być kierownikiem lub rewidentem innego przedsiębiorstwa. Jeżeli był nim, to w ciągu miesiąca od nominacji powinien zrezygnować z tego stanowiska.

8. Zarząd spółki może rozwiązać z kierownikiem administracji umowę o

pracę w trybie określonym w ustawie Republiki Litewskiej o umowie o pracę, a przed rozwiązaniem umowy może ograniczyć jego pełnomocnictwa.

9. Głównego finansistę (księgowego) mianuje, ustala jego uposażenie służbowe i zawiera umowę o pracę kierownik administracji.

10. Kierownik administracji, zgodnie ze statutem spółki, uchwałami zarządu i regulaminem pracy, ma prawo zawierać transakcje spółki. W statucie spółki i regulaminie pracy mogą być określone dziedziny działalności, w których zastępcy kierownika administracji lub inne upoważnione osoby mają prawo samodzielnego działania i zawieranie transakcji spółki. Kierownik administracji uczestniczy w posiedzeniach zarządu spółki bez prawa głosowania.

11. Transakcje zawarte przez kierownika administracji i jego zastępców mogą być uznane za nieprawomocne w trybie określonym w Kodeksie Cywilnym Republiki Litewskiej.

12. Kierownik i pracownicy administracji w trybie określonym w kodeksie ustaw Republiki Litewskiej o pracy powinni pokryć spółce straty, powstałe z ich winy.

Rozdział V

KAPITAŁ SPÓŁKI

Artykuł 30. Skład kapitału

1. Kapitał spółki dzieli się na własny i pożyczony. Własny kapitał jest kształtowany z udziałów akcjonariuszy, wpływów z różnicy ceny i nominalnej wartości emisji obligacji, z zysków spółki. Kapitał pożyczony kształtuje się przez rozpraszanie emitowanych obligacji, branie kredytów i pożyczanie środków innymi sposobami.

2. Na własny kapitał spółki składa się:

1) kapitał zakładowy;

2) fundusz rezerwy funduszu;

3) obowiązkowy fundusz zapasowy;

4) fundusz rezerwy zysków;

5) zysk.

3. Własne aktywa spółki nie mogą być mniejsze od kapitału zakładowego. Za wielkość kapitału zakładowego uważany jest zarejestrowany w trybie określonym przez ustawy kapitał zakładowy. Jeżeli aktywa własne spółki stały się mniejsze od kapitału zakładowego, to zarząd, zgodnie ze swymi kompetencjami powinien poprawić taki stan albo zwołać nadzwyczajne walne zebranie akcjonariuszy dla rozpatrzenia sprawy zmniejszenia kapitału zakładowego.

Artykuł 31. Fundusz rezerwowy

1. Fundusz rezerwy kapitału jest kształtowany ze środków nie zaliczanych do zysku, które stanowią różnicę cen i wartości nominalnej emisji nowych akcji i obligacji.

2. Obowiązkowy zapasowy fundusz kształtowany jest z dorocznych potrąceń od zysków w trybie określonym w piątę części artykułu 48 i jest wykorzystywany do pokrywania strat.

3. Część zysku, nie wypłacona w postaci dywidend lub nie wykorzystana w inny sposób, jest akumulowana w fundusz rezerwy zysków.

4. Jeżeli fundusz rezerwy kapitału i obowiązkowy zapasowy wynoszą mniej niż 1/10 kapitału zakładowego, to środki z tych funduszy mogą być wykorzystane wyłącznie do pokrycia strat spółki i jedynie w tym przypadku, gdy tych strat nie można pokryć z zysków lub funduszu rezerwy zysków.

Artykuł 32. Akcje

1. Akcje są to inwestycyjne papiery wartościowe, oznaczające udział ich właścicieli — akcjonariuszy w kapitale i majątku Akcje mogą być materialne (wydrukowane dokumenty zgodne z wymaganiami ustalonymi dla papierów wartościowych) albo niematerialne (wpisy na kontaktach

papierów wartościowych). Zamknięte spółki akcyjne mogą używać certyfikatów.

2. Wartość nominalna akcji powinna być podana w litach bez jego części (centów). Cena emisji akcji nie powinna być mniejsza od jej wartości nominalnej.

3. Akcje według sposobu dysponowania dzieli się na imienne i na okazciela, natomiast według nadawanych uprawnień — na zwyczajne i uprzywilejowane.

4. Akcje zamkniętej spółki akcyjnej mogą być tylko imienne, tryb ich przekazywania określa statut. Te akcje nie są rejestrowane w Komisji Papierów Wartościowych. Emisja akcji spółek akcyjnych powinna być zarejestrowana w Komisji Papierów Wartościowych.

5. Akcje niematerialne są odnotowywane wpisami na kontaktach papierów wartościowych, które prowadzą emitująca je spółka akcyjna lub przedsiębiorstwo maklera finansowego w imieniu właścicieli akcji. Każdy akcjonariusz spółki akcyjnej ma prawo wybrać, gdzie posiadać konto papierów wartościowych — w tej spółce akcyjnej, której akcje posiada, czy w przedsiębiorstwie maklera finansowego. Dla akcji niematerialnych nie stosuje się przepisów zawartych w częściach drugiej, piątej i szóstej artykułu 39 niniejszej ustawy.

6. Wpisy na kontaktach papierów wartościowych stanowią dowód prawa własności akcji niematerialnych. Przelania akcji niematerialnych odnotowuje się wpisem debetowym na koncie papierów wartościowych osoby przekazującej i wpisem wierzycielskim na koncie ich nabywcy. Zawierając transakcję w sprawie przekazania akcji strony transakcji powinny przedstawić osobom prowadzącym ich konta papierów wartościowych umowę, która mają zawierać dane wyszczególnione w punktach 2-5 części 8 niniejszego artykułu.

7. Spółka albo przedsiębiorstwo maklera finansowego, w którym jest otwarte konto papierów wartościowych akcjonariusza na życzenie akcjonariusza powinien wydać wyciąg z tego konta, wskazujący liczbę akcji oraz zawierający inną informację o akcjach figurujących na koncie.

8. W akcji materialnej (certyfikacie) należy podać:

1) nazwę "Akcja" albo "Akcja (certyfikat) zamkniętej spółki akcyjnej";

2) kod i nazwę spółki;

3) wartość nominalną;

4) numer (kod);

5) wysokość dywidend i prawo głosowania uprzywilejowanych akcji;

6) datę emisji do obiegu;

7) właściciela akcji imiennej;

8) podpis przewodniczącego zarządu i przewodniczącego rady nadzorczej (jeżeli rada nadzorcza jest w tworze) — z zastrzeżeniem przewodniczącego zarządu lub reprodukcje faksymilowe ich podpisów.

Informacje, która powinna być podana o niematerialnych akcjach na kontaktach papierów wartościowych, określają akty normalatywne, regulujące ewidencje papierów wartościowych i ich obieg.

9. Akcje według nadawanych ich właścicielom uprawnień dzielą się na klasy. Uprawnienia, jakie dają akcje różnych klas, powinny być wyszczególnione w statucie spółki.

10. Akcje mogą być emitowane do obiegu po zarejestrowaniu spółki lub zwiększeniu jej kapitału zakładowego i całkowitym opłaceniu tych akcji opłaceniem emisyjnym.

11. Spółce zabrania się emitowania akcji, które można wymienić na obligacje. Obligacje wymieniane, (które można wymienić na akcje) spółka może emitować wyłącznie w przypadku przewidzianym w części czwartej artykułu 43 niniejszej ustawy. Zabrania się emitowania innych rodzajów akcji, nie przewidzianych w tej ustawie.

12. Obieg akcji likwidowanej spółki jest dozwolony tylko do zakończenia terminu ustalonego przez jej likwidatorów rozliczenia się z akcjonariuszami.

Artykuł 33. Niezapłacone opłacone akcje

1. Przed rejestracją spółki lub zwiększeniem jej kapitału zakładowego

i całkowitym opłaceniu akcji osoba, która subskrybowała akcje, nie ma prawa przekazania subskrybowanych akcji innym osobom.

2. Po zarejestrowaniu spółki lub zwiększeniu jej kapitału zakładowego, osobom, które subskrybowały akcje i wpłaciły początkowe wkłady, wydawane są tymczasowe zaświadczenia akcjonariuszy. Tymczasowe zaświadczenie akcjonariusza jest terminowym inwestycyjnym papierem wartościowym, posiadającym rekwizyty akcji imiennej i nie będące przedmiotem obiegu publicznego. W tym zaświadczeniu musi być podane, za ile subskrybowanych akcji zapłacono sumę i termin ważności tego zaświadczenia. Zarząd ma prawo przedłużyć termin ważności tymczasowych zaświadczeń akcjonariusza. Po opłaceniu całej ceny emisji akcji tymczasowe zaświadczenia akcjonariusza powinny być wymienione na akcje materialne albo akcje odnotowane odpowiednimi wpisami na kontaktach papierów wartościowych.

3. Niezapłacone opłacone akcje niematerialne odnotowywane są wpisem na koncie papierów wartościowych osoby, która subskrybowała te akcje — podaje się sumę wpłaconą za te akcje, sumę brakującą do całkowitego ich opłacenia oraz zakończenia terminu płatności. Danie te podaje się również w wydanym akcjonariuszowi wyciągu z jego konta papierów wartościowych.

4. Zabroniony jest obieg niezapłaconych akcji.

Artykuł 34. Akcje imienne i na okaziciela

1. Właściciel (akcjonariusz) materialnej akcji imiennej — to osoba fizyczna lub prawna, która jest wskazana na akcji i wpisana do księgi rejestracji akcjonariuszy spółki. W księdze rejestracji akcjonariuszy muszą być wpisane następujące dane o akcjonariuszu: imię i nazwisko (nazwa), adres (siedziba), liczba posiadanych akcji.

Materialne akcje imienne przekazywane są innym osobom przez dokonanie odpowiedniego wpisu w akcie (certyfikacie) — indosament. Dla formularza indosamentu i identyfikacji właściciela akcji imiennej stosowane są przepisy zawarte w artykułach 12, 13 i 16 ustawy Republiki Litewskiej o wksiach.

2. Właściciel niematerialnej akcji imiennej jest osobą fizyczną i prawną, w której imieniu otwarto konto papierów wartościowych. Na tym koncie wpisane są posiadane przez osobę fizyczną lub prawna akcje imienne.

3. Spółki akcyjne mają prawo w trybie określonym przez akty normalatywne, regulujące ewidencje papierów wartościowych i ich obieg otrzymać od przedsiębiorstw maklerów finansowych informacje o figurujących na prowadzonych przez nich kontaktach akcji imiennej tryb spółki, listy akcjonariuszy i dane o nich.

5. Właściciel akcji na okaziciela jest osobą fizyczną i prawną, w której imieniu otwarto konto papierów wartościowych. Na tym koncie wpisano akcje na okaziciela posiadane przez osobę fizyczną lub prawną. Spółki akcyjne nie mają prawa żądać od przedsiębiorstw maklera finansowego poinformowania o właścicielach ich akcji na okaziciela i udzielenia danych o nich.

6. Akcje imienne spółki akcyjnej mogą być wymienione na akcje na okaziciela albo odwrotnie, jeżeli walne zebranie akcjonariuszy co najmniej 2/3 głosów postanowiło to i odpowiednio zmieniło statut.

7. W statucie zamkniętej spółki akcyjnej może być ustalono, że właściciel jej akcji może sprzedać lub w inny sposób przekazać części swoich akcji na własność innej osobie tylko po uzyskaniu zgody zarządu. Zgody na przekazanie akcji walno nie daje tylko ko wiedzy, gdy przekazanie części akcji zwiększa liczbę akcjonariuszy w większym stopniu niż ustalono w części czwartej artykułu 2 niniejszej ustawy. O zgodzie lub zakazanie przekazania akcji należy powiadomić akcjonariusza w ciągu 15 dni od dnia otrzymania jego podania. Spółkom akcyjnym zabrania się ograniczania praw właścicieli akcji

(Ciąg dalszy na str. 8)

O spółkach akcyjnych

(Ciąg dalszy ze str. 7)

do sprzedania w trybie określonym przez niniejszą ustawę lub przekazania w inny sposób akcji na własność innej osobie.

Artykuł 35. Akcje zwykłe i uprzywilejowane

1. Akcje zwykłe stanowią główną część akcji spółki. Wartość nominalna akcji uprzywilejowanych nie może przekraczać 1/3 kapitału zakładowego.

2. Prawa majątkowe właścicieli akcji zwykłych do dywidendy i części majątku likwidowanej spółki mogą być zrealizowane dopiero po tym, gdy spełnione zostaną żądania właścicieli akcji uprzywilejowanych. Właściciele akcji zwykłych mają prawo otrzymania nowych akcji, które są emitowane, gdy z funduszu rezerwy zysków zwiększony jest kapitał zakładowy. Jeżeli kapitał zakładowy zwiększony jest z funduszu rezerwy kapitału, to właściciele akcji uprzywilejowanych i zwykłych mają jednakowe prawo do otrzymania nowych akcji.

3. Zabrania się określania wysokości dywidend dla właścicieli zwykłych akcji w statucie spółki lub umowie o subskrypcji akcji.

4. Prawa majątkowe i niemajątkowe, jakie daje akcje uprzywilejowane, jak też tryb ich zmiany muszą być określone zawczasu jeszcze przed ich sprzedażem i wpisano do statutu spółki.

5. Jeżeli nie wystarcza zysków na wypłacenie dywidendy określonej w aktach uprzywilejowanych, to wszystkie uprzywilejowane akcje o różnych normach dywidendy otrzymują dywidendę proporcjonalnie mniejszej wysokości.

6. Akcje uprzywilejowane mogą być z dywidendą akumulującą i nie. Ustala się w statucie spółki zawczasu, jeszcze przed sprzedażą akcji.

7. Właściciele uprzywilejowanych akcji z akumulującą dywidendą gwarantuje się prawo do dywidendy o wysokości wskazanej w tych aktach. Jeżeli zysków nie wystarcza na zapłacenie całej dywidendy, to niedopłacona suma powinna być przeniesiona na następny rok gospodarczy.

8. Dla właścicieli uprzywilejowanych akcji z dywidendą nieakumulującą nie wypłaca dywidenda lub jej część nie może być przeniesiona na następny rok gospodarczy.

9. Wymieniając uprzywilejowane akcje z akumulującą dywidendą na akcje zwykłe, spółka powinna całkowicie rozliczyć się z właścicielami akcji uprzywilejowanych lub zobowiązać się do zwrotu całości zadłużenia w następnym roku gospodarczym.

10. W statucie może być ustalono, że posiadacze akcji uprzywilejowanych nie mają prawa głosowania. Jeżeli w ciągu dwóch lat gospodarczych z rzędu spółka nie wypłaca całej ustalonej dywidendy posiadaczom uprzywilejowanych akcji akumulujących bez prawa głosowania, to uzyskają oni prawo głosowania. Prawo to akcjonariusze zachowują do końca roku gospodarczego, w którym dokonano całkowitego rozliczenia się z nimi.

11. Akcje pracowników
1. Akcje pracowników są to akcje imienne sprzedane lub przekazane w inny sposób pracownikom spółki na warunkach ulgowych. Mogą być one emitowane po tym, gdy zostały opłacone wszystkie akcje, subskrybowane w czasie zakładania spółki.

2. Statut spółki może ograniczyć sferę objęcia akcji pracowników, ale na okres nie przekraczający 3 lat od dnia emitowania ich do obiegu. Jednocześnie ustala się, że posiadacz akcji nie ma prawa sprzedać lub w inny sposób przekazać akcji na własność innej osobie, nie posiadającej prawa do jej nabycia. Po zakończeniu okresu ograniczenia sfery objęcia, akcja traci status akcji pracowników.

3. Cena akcji pracowników może być niższa od jej wartości nominalnej, jeżeli te różnicę pokrywa się potraceni

od wynagrodzenia (płaty) pracownika, które, na życzenie pracownika, są akumulowane w specjalnym funduszu. Zakubienie się musi za pracownikom do nabycia akcji spółki, jak też niedopuszczalne są potrącenia z zarobków na opłacenie tych akcji, których on nie subskrybował.

4. Spadkobiercy akcji mają prawo zachować akcje pracownika albo mogą zażądać, aby spółka wykupiła te akcje po realnej cenie (kursie), albo wymieniła ją na akcje niepracownicze.

Artykuł 37. Akcje producentów artykułów rolnych

1. Akcje producentów artykułów rolnych są to akcje przedsiębiorstw agrowersu i przetwórstwa produkcji rolnej, nabyte przez producentów artykułów rolnych, którzy są dostawcami surowców i odbiorcami usług, jak też przez spółdzielnie, które oni założyli. Akcje są to materialnymi akcjami zwykłymi imiennymi.

2. Sfera objęcia akcji producentów artykułów rolnych jest ograniczona bezterminowo. Status akcji producentów artykułów rolnych nie może być zmieniany.

Artykuł 38. Obligacje

1. Obligacja spółki akcyjnej jest terminowym kredytowym papierem wartościowym, uprawniającym jego właściciela do rocznych odsetków i dającym inne prawa, które są wskazane w obligacji albo w uchwale o emisji obligacji. Po zakończeniu terminu obligacji, uprawnia ona do otrzymania od spółki akcyjnej sumy pieniędzy, równą nominalnej wartości obligacji. Posiadacz obligacji nie wypłaca się rocznych odsetków, jeżeli tak jest wskazane w obligacji (w uchwale o emisji obligacji) i jej cena emisji jest niższa od wartości nominalnej. Obligacje mogą być niematerialne, wtedy odnotowuje się je wpisami na kontach papierów wartościowych ich właścicieli. Do ewidencji obligacji i ich obiegu stosowane są przepisy zawarte w częściach piątej-śódziesiątej artykułu 32 i w częściach drugiej oraz czwartej artykułu 34.

2. Spółkom akcyjnym, których kapitał zakładowy nie został w pełni opłacony, zabrania się emitowania obligacji, z wyjątkiem tego przypadku, gdy są one rozprawdane wyłącznie wśród pracowników i akcjonariuszy tych spółek. Wartość nominalna emitowanych przez spółkę akcyjną akcji nie może przekraczać kapitału zakładowego, a gdy są gwarantowane trzeciej stronie, to nie może przekraczać opłaconego kapitału zakładowego i wysokości sumy udzielonych gwarancji.

3. Uchwałę w sprawie emisji obligacji może przyjąć walne zebranie zwykłą większością głosów, albo zarząd, jeżeli przewidziano to w statucie.

4. Spółka akcyjna powinna wykupić swoje obligacje w terminie określonym w statucie. Posiadacz obligacji ma takie same uprawnienia, co i inni wierzyciele spółki akcyjnej.

5. Zamkniętym spółkom akcyjnym zabrania się emitowania obligacji.

Artykuł 39. Nieprawomocność emitowanych przez spółkę papierów wartościowych

1. Akcje i tymczasowe zaświadczenia akcjonariusza nie są ważne, gdy:

1) nie mają rekwizytów, wyszczególnionych w części ósmej artykułu 32; 2) zostały emitowane do obiegu bez zarejestrowania spółki lub zwiększenia jej kapitału zakładowego; 3) zostały emitowane do obiegu bez zarejestrowania przez spółkę akcyjną emisji akcji w Komisji Papierów Wartościowych, albo rejestracja emisji akcji została anulowana;

4) akcje zostały emitowane do obiegu bez opłacenia ceny ich emisji.

2. Jeżeli spółka zmieniła nazwę, akcje jednego rodzaju na inny, obniżyla wartości nominalne akcji czy prawa akcjonariuszy, posiadających akcje uprzywilejowane, to w terminie 4 miesięcy powinna ona wymienić również posiadane przez akcjonariuszy akcje oraz tymczasowe zaświadczenia akcjonariusza albo poczynić w nich od-

powiednie adnotacje. Jeżeli w ciągu 3 miesięcy od publicznego ogłoszenia lub zawiadomienia na piśmie akcjonariusze nie przedstawiają zarządowi akcji, czy tymczasowe zaświadczenia akcjonariusza, to stają one nieprawomocne, a akcje są deponowane.

3. Spółka powinna ogłosić publicznie o nieprawomocności akcji.

4. Z powodu nieprawomocności akcji kapitał zakładowy spółki nie zmniejsza się, jeżeli walne zebranie akcjonariuszy nie postanowi inaczej.

5. Jeżeli emitowany przez spółkę papier wartościowy jest uszkodzony i nie nadaje się do obiegu, ale można go zidentyfikować, to na żądanie właściciela, spółka powinna go wymienić. Wydatki, związane z wymianą papierów wartościowych pokrywa posiadacz tych papierów wartościowych.

6. Zamiast zgubionych, zniszczonych czy zaginionych papierów wartościowych spółka wydaje inne w trybie określonym w ustawach Republiki Litewskiej.

Artykuł 40. Subskrypcja akcji

1. Subskrypcja akcji jest umową między spółką a osobą fizyczną czy prawną, w której jedna strona zobowiązuje się do przekazania pewnej ilości nowych akcji, druga strona natomiast — do opłacenia całej emisji subskrybowanych akcji.

2. W umowie o subskrypcji akcji spółka mają być wskazane:

- 1) nazwa spółki;
- 2) wysokość kapitału zakładowego powstającej spółki czy suma zwiększenia kapitału zakładowego;
- 3) data walnego zebrania akcjonariuszy, które przyjęło uchwałę w sprawie zwiększenia kapitału zakładowego;
- 4) daty rejestracji emisji akcji i statutu spółki akcyjnej oraz numery rejestracji;

5) ceny nominalnej wartości i emisji akcji, ilość emitowanych akcji każdej klasy i prawa, jakie one dają;

- 6) terminy subskrypcji akcji;
- 7) tryb opłaty akcji;
- 8) tryb rozdzielania akcji między subskrybentów, jeżeli subskrybowano akcje więcej niż ich emitowano;
- 9) nazwisko, imię subskrybenta (nazwa osoby prawnej) i adres (siedziba);

10) ilość subskrybowanych akcji według klas.

Projekt umowy o subskrypcji akcji opracowuje, publikuje i ponosi odpowiedzialność za prawidłowość treści założyciel, a gdy spółka jest zarejestrowana — to zarząd. Jeżeli osoba, która subskrybowała akcje, podała niedokładne lub nie wszystkie dane, wyszczególnione w punktach 9 i 10, to spółka akcyjna może jednostronnie rozwiązać umowę o subskrypcji akcji i zwrócić wkłady.

3. Gdy subskrybent akcji żąda, spółka (gdy spółka jest zakładana — to jej założyciele) w ciągu 15 dni od dnia pisemnego zapotrzebowania powinna zwrócić jego udziały, jeżeli:

1) spółka była zakładana z naruszeniem ustaw Republiki Litewskiej;

2) kapitał zakładowy został zwiększony z naruszeniem niniejszej ustawy;

3) w umowie o subskrypcji akcji zostały podane nieprawidłowe lub nie wszystkie dane, określone w punktach 1-8 części drugiej niniejszego artykułu.

4. Osoba po subskrybowaniu akcji nie może zrzec się swych zobowiązań płatniczych wobec spółki, natomiast spółka nie może ogłosić za nieważną subskrypcję akcji przez osobę po tym, gdy spółka została zarejestrowana lub zwiększyła swój kapitał zakładowy.

5. Prawo pierwszeństwa akcjonariusza do nabycia nowych akcji spółki umożliwia mu subskrybowanie akcji, których wartość nominalna jest proporcjonalna do wartości nominalnej posiadanych przez nich akcji. Termin, w ciągu którego akcjonariusz może realizować to prawo, nie może być krótszy niż 30 dni.

Artykuł 41. Opłata akcji

1. Jest to opłata ceny ich emisji w gotówce albo pokrycie wkładami nie-

gotówkowymi (majątkowymi) akcjonariuszy. Niegotówkowymi (majątkowymi) wkładami mogą być tylko te wartości, które są obiektami prawa własności i mogą być oszacowane pod względem ekonomicznym. Wkładami nie mogą być praca i usługi.

2. Emitowane przez spółkę akcje powinny być opłacone całkowicie w okresie ustalonym w umowie o subskrypcji akcji, która nie powinien przekraczać 1 roku od dnia podpisania umowy. W umowie o subskrypcji akcji muszą być określone terminy ich opłaty, w tym również początkowego wkładu.

3. Początkowe wkłady w gotówce powinny być nie mniejsze od 1/4 ceny emisji akcji. Wpłaca się je w czasie ustalonym w umowie o subskrypcji akcji na konto akumulacyjne, przy tym znajdujące się na nim środki spółka może użytkować dopiero po jej zarejestrowaniu. Jeżeli pozostała cena emisji akcji opłaca się wkładami niegotówkowymi (majątkowymi) i wkłady te wnoszą się częściami, to są one zaliczone dopiero po tym, gdy w określonym trybie zostały oszacowane i zatwierdzone wkład majątkowy.

Jeżeli wkłady początkowe nie są wpłacane gotówką, wówczas cała cena akcji powinna być pokryta wkładami majątkowymi od razu w okresie placenia wkładów początkowych.

4. Oceny niegotówkowych (majątkowych) wkładów dokonuje wident spółki albo wyznaczony przez zarząd (założyciel) niezależny ekspert czy komisja ekspertów. Po tym, gdy walne zebranie akcjonariuszy zatwierdzi ocenę niegotówkowych (majątkowych) wkładów, akcje uważa się za opłacone.

5. Jeżeli akcjonariusz w ustalonym terminie nie wnosi wkładów za subskrybowane akcje, to spółka ma prawo:

- 1) po upływie 30 dni od zakończenia terminu opłaty za akcje upłynnić na licytacji akcje subskrybowane przez osobę zadłużoną albo sprzedać według realnej ceny (kursu). Jeżeli akcje zostały sprzedane za cenę niższą od zadłużenia spółce osobie, która subskrybowała akcje, to spółka ma prawo zażądać od niej wyrównania różnicy. Jeżeli natomiast uzyskano sumę większą niż wynosi zadłużenie, to różnica musi być zwrócona tej osobie;
- 2) zażądać od akcjonariusza, który nie wykonuje zobowiązań, zapłacenia kary, przewidzianej w umowie o subskrypcji akcji, i ściągnąć niezapłacone sumy w trybie sądowym. Kara nie może być mniejsza od 25 proc. niezapłaconej sumy rocznie.

Artykuł 42. Zwiększanie kapitału zakładowego

1. Kapitał zakładowy spółki jest zwiększany, jeżeli walne zebranie akcjonariuszy co najmniej 2/3 głosów postanawia emitować nowe akcje albo podnieść wartość nominalną emitowanych już akcji i odpowiednio zmienić statut. Spółka może emitować nowe akcje albo podnieść ich wartość nominalną tylko wtedy, gdy całkowicie zostały opłacone jej emisji zakładowej (cena emisji ceny ostatniej emisji akcji).

2. Zmiany statutu spółki, dotyczące zwiększenia kapitału zakładowego, rejestrowane są w trybie określonym w ustawie o rejestrze przedsiębiorstw po tym, gdy zostały subskrybowane akcje i zebrane wkłady początkowe.

3. Kapitał zakładowy jest uważany za zwiększony dopiero po zarejestrowaniu zmian statutu spółki w rejestrze przedsiębiorstw Republiki Litewskiej.

4. Jeżeli po 6 miesiącach od dnia walnego zebrania akcjonariuszy, które przyjęło uchwałę o zwiększeniu kapitału zakładowego, zmiany w statucie spółki, dotyczące zwiększenia kapitału zakładowego nie zostały zarejestrowane w rejestrze przedsiębiorstw Republiki Litewskiej, to uważa się, że kapitał nie jest zwiększony. W tym przypadku wkłady muszą być zwrócone.

5. Uchwała w sprawie emisji uprzywilejowanych akcji nowej klasy może być przyjęta, gdy aprobują ją 2/3 uczestniczących w zebraniu, w tym również tryb, które nie uprawniają do głosowania.

Artykuł 43. Zwiększanie kapitału zakładowego przez dodatkowe wkłady

1. Zwiększyć kapitał zakładowy

spółki przez dodatkowe wkłady akcjonariuszy i innych osób można tylko emitując nowe akcje.

2. Niewypłacalnej spółce akcyjnej zabrania się zwiększania kapitału zakładowego przez dodatkowe wkłady w drodze publicznego rozprawdania akcji. Akcje te może on rozprawdzać wyłącznie wśród własnych akcjonariuszy i pracowników.

3. Jeżeli spółka akcyjna emitowała obligacje wymienialne, to jej kapitał zakładowy może być zwiększony poprzez emisję nowych (według wartości nominalnej podanej w uchwale o emisji obligacji) wymienialnych akcji, na które mogłyby wymienić swe obligacje wymienialne ich właściciele. Przy emisji obligacji wymienialnych akcjonariuszom powinno być zapewnione prawo pierwszeństwa w nabyciu tych obligacji, proporcjonalnie do ilości posiadanych przez nich akcji spółki akcyjnej, jeżeli jej statut nie przewiduje czegoś innego.

Artykuł 44. Zwiększanie kapitału zakładowego ze środków spółki

1. Kapitał zakładowy może być zwiększony na mocy uchwały walnego zebrania z funduszu rezerwy zysków i rezerwy kapitału poprzez emisję nowych akcji, które nieodpłatnie są przekazywane akcjonariuszom, albo poprzez podniesienie nominalnej wartości wcześniej emitowanych akcji.

2. Walne zebranie postanawia zwiększyć kapitał zakładowy kierując się bilansem finansowym spółki, sporządzonym nie wcześniej niż przed 30 dniami.

3. Zabrania się zwiększać kapitał zakładowy spółki z funduszu rezerwy kapitału i rezerwy zysków, dopóki nie zostały pokryte straty spółki odnotowane w bilansie finansowym.

4. Po zwiększeniu kapitału zakładowego ze środków spółki, zmiany w statucie spółki rejestruje się w trybie określonym w ustawie o rejestrze przedsiębiorstw. Razem z innymi dokumentami dyspozycyjny rejestr przedsiębiorstwa składa się również bilans finansowy spółki.

5. Gdy spółka zwiększy kapitał zakładowy (fundusz rezerwy kapitału i rezerwy zysków, akcjonariusze mają prawo otrzymać nieodpłatnie nowe akcje, których ilość byłaby proporcjonalna do wartości nominalnej posiadanych przez nich akcji, z wyjątkiem przypadków przewidzianych w części drugiej artykułu 35 niniejszej ustawy.

6. Po zarejestrowaniu zwiększonego kapitału zakładowego, zarząd w trybie określonym w statucie powiadamia akcjonariuszy o trybie nabycia nowych akcji. Jeżeli w ciągu 6 miesięcy od dnia zawiadomienia akcjonariusze nie zapotrzebują akcji, to spółka ma prawo upłynnić je w trybie określonym przez walne zebranie akcjonariuszy. Jeżeli akcje są niematerialne, to nowe akcje wpisuje się na konta papierów wartościowych, kredytując je.

7. Nowe akcje dla akcjonariuszom różno prawa z innymi akcjonariuszami posiadającymi akcje tej samej klasy w otrzymywaniu dywidendy za ten rok gospodarczy, w którym zostały emitowane nowe akcje.

Artykuł 45. Zmniejszenie kapitału zakładowego

1. Kapitał zakładowy może być zmniejszany na mocy uchwały walnego zebrania akcjonariuszy, przyjętej 2/3 głosów. Gdy spółka ma wymietowane akcje różnych klas, wówczas walne zebranie akcjonariuszy może zmniejszyć kapitał zakładowy, jeżeli zaakceptują to posiadacze akcji poszczególnych klas (również nie uprawnieni do głosowania) 2/3 głosami właścicieli akcji tej klasy, uczestniczących w zebraniu.

2. Kapitał zakładowy może być zmniejszany, aby zostały:

- 1) wypłacone akcjonariuszom wolne środki spółki;
- 2) wyrównana różnica między własnymi aktywami spółki i wysokością kapitału zakładowego, zaistniała z powodu strat.

3. Kapitał zakładowy może być zmniejszany wyłącznie następującymi sposobami:

1) obniżając wartość nominalną akcji;

(Dokończenie na str. 11)

II Konferencja w Białymstoku Między przyszłymi a dawnymi laty...



W dniach 14-17 września br. odbyła się II Konferencja w Białymstoku, która zgromadziła na forum liczne grono naukowców polskich i nie tylko, jak też publicystów i innych gości zaproszonych. Na sesjach plenarnych (dopulchniowych) zbierało się do 200 osób na sali obrad. Przebiegały one w gmachu Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku pod hasłem "Wilno i Kresy Północno-Wschodnie" z tematem ogólnym "Mięjsce zakorzenienia i promieniowania kultury".

W ciągu niespełna 4 dni wysłuchano na sesjach plenarnych i w sekcjach 100 referatów, wygłoszonych przez reprezentantów z 26 ośrodków krajowych i zagranicznych. 20 referatów wygłosili naukowcy z Warszawy, nieco mniej referentów z Białegostoku i trzecie miejsce co do ich liczby zajęło Wilno, co szczególnie podkreśliła główna organizatorka tego przedsięwzięcia naukowego przewodnicząca Komitetu Organizacyjnego Konferencji prof. dr hab. Elżbieta Feliksiak. Ponadto byli przedstawiciele świata nauki z Krakowa, Lublina, Torunia, Wrocławia, Poznania i in., a także z zagranicy — z Tel-Awiv, Berlina, Grodna, Turnous (Francja), Drobobycha.

Ogrom bogactwa tematyki nie pozwoli szerzej zrelacjonować jej w gazetowym artykule. Zresztą byłoby to niemożliwe i z tego powodu, że wszyscy obecni (w tym autorka niniejszego) mogli wysłuchać referatów tylko na sesjach plenarnych, reszta bowiem była omawiana w równoległe się odbywających grupach sekcyjnych. Dla słuchaczy więc każdorazowo stanowiło to moment rozterki: co wybrać? W doskonałej całości organizacji konferencji ten moment bardzo stanowił niewygodę, o czym też w kulturalnych m.in. sobie mówiono.

Tematyka oscylowała od historycznej, zwłaszcza dotyczącej materii dziejowej Wilnojskiej Księstwa Litewskiego (chyba najbardziej odległy w czasie "Układ w Krewie — po sześciu wiekach" wygłoszony przez prof. Marceloego Kosmana) do najświeższego akcentu, jakim było wystąpienie prof. Ryszarda Szawalskiego nt. "Traktat polsko-litewski" O przyjaznych stosunkach i dobrosąsiedziowskiej współpracy z 26.04.1994 r." Ponadto w historycznej tematyce osadzili swe referaty Tadeusz Sawicki — o granicy wschodniej Polski w polityce ZSRW, W. Brytanii i USA w czasie II wojny światowej, Longin Tomaszewski — o ruchu oporu na Wileńszczyźnie, Maria Wardańska — ostraczkę kultury w ostatniej wojnie. O tragicznym losie kultury Żydów wileńskich w tymże okresie na Wileńszczyźnie mówiła przedstawicielka Wilna Racheła Margolis.

Duże zainteresowanie u referentów miał okres dwudziestolecia wileńskiego — 1918-1939, pod względem zwłaszcza kulturalnym, naukowym, oświatowym, obywatelstwa. Pod tym względem ciekawe były wypowiedzi bezpośrednich uczestników

tamtej epoki, jak prof. Irena Sławińska na temat "Spotkanie narodów w Uniwersytecie Stefana Batorego (1919-1939)", prof. Witolda Rudzińskiego — "Wileńska Szopka Akademicka" w roku 1933", referent jako znany też kompozytor chwiliami prezentował teksty wianetów, co było żywe i autentycznie przybliżyło atmosferę tamtego Wilna. W podobnym bezpośrednim układzie też zaprezentowano na jednej z sekcji lekcję na temat "Nad Niemnem" Elżbi Orzeszowej. Lekcję taką przeprowadziła nauczycielka jednego z liceów białostockich Danuta Tarasiewicz.

Wśród prelegentów znalazło się kilku noszących znakomite nazwiska swych najbliższych, jak prof. Tadeusz Zawadzki (rodem z wileńskich Zawadzkich), z Francji referujący temat "Joachim Lelewel — wileński historyk Europy", prof. Tadeusz Bujnicki, syn Teodora, poety wileńskiego, tu mówiąco o wileńskiej "szkole formalnej" Manfreda Kridla na podstawie najnowszych badań przeprowadzonych w Wilnie. Będąc przy katedrze aktualnej filologii polskiej na Uniwersytecie Wileńskim, którą tu reprezentował W. T. Bujnicki, również referat wygłosił kierownik tej katedry Algis Kaleda. Mówił o mitach literackich Wilna w literaturze polskiej i litewskiej w kontekście analizy porównawczej.

Wilno reprezentowali m.in. Ania Niedzwiedzka z tematem "Recepcja i przekłady "Witoloraudy J. I. Kraszewskiego na Litwie", Jan Sawicki — "Od dwuszczebelności do dwoustoicy litewsko-polskiej. Kwestia świadomości narodowej Michała Romera", Romuald Naruciec — "Spotkanie kultur polskiej i litewskiej w pismach Michała Balińskiego", Wojciech Piotrowicz w

przekrojowym niejako referacie pt. "Wstrastanie wileńskie — poprzez pryzmat osobisty", który też wystąpił jako jeden z poetów na wieczorze w Zespole Szkół Leśnych w Białowieży (obok poetów białostockich Krystyna Koneckiej, Jana Leofczuka, Wiesława Szymańskiego oraz Henryka Szykina — z Zielonej Góry, Józefa Szostakowskiego — z Wilna oraz pani Elżbiety Feliksiak, reprezentującej Warszawę). Właśnie tu w Białowieży odbyła się wyjazdowa sesja, na której stopniowo referat wygłosiła Halina Turkiewicz pt. "Wilno w twórczości współczesnych polskich poetów Litwy". Tu też wysłuchano recytacji młodzieży miejscowych szkół. Natomiast w Białymstoku wieczór wcześniej poświęcony poezji Jan Nagrabiecki, który osobiscie wystąpił.

Przez referaty przewijały się sprawy ojczyzny, w związku z tym też poruszano pojęcie Kresów, czy kresowości. Ciekawie to tym mówił m.in. prof. Stanisław Frybes ("Ojczyzny domowe w literaturze pięknej"), czy nader godnie było uwagi wystąpienie gościa z Niemiec Richarda Schwartza — "Z rozważań nad pojęciem ojczyzny". W tym kontekście też wygłosiła swój referat Elżbieta Feliksiak, który brzmiał "Mięjsce zakorzenienia i topografia symboliczna między Niemnem i Dźwiną".

Jeszcze kilka choćby tylko nazwisk wymienić — Danuta Sądowska (o Bibliotece Wróblewskich), Andrzej Srebrakowski (o Klubie "Wólcęgów"), Agnieszka Durejko (o Roscie), Marian Grygorowicz (o chemii na Uniwersytecie Wileńskim), Dora Kancelon (o archiwalach wileńskich). Autorka niniejszego miała zaszczyt na tym forum mówić o Polonii litewskiej.

Jeszcze wspomnę, pomijając, niestety, tylu innych, gości z Izraela Simę Kaganowicz, która miała dwa referaty — jeden dotyczył Teatru Żydowskiego

w Wilnie, a drugi — "Bei Vilna", czyli działalność Domu Wilnian w Tel-Awiewie. Dom ten to oczywiście wilnian, którzy pochodzą z naszego grodu i tam się skupiali w swoim grodzie (od 1974 roku), zachowując ducha wileńskiego.

Wybaczyć mi wszyscy pozostali, których nie wspominałam, nie sposób wszak zamieścić całości programu Konferencji, trzeba bowiem jeszcze powiedzieć o innych sprawach. Mianowicie, w ramach Konferencji jej uczestnicy, jak nadmieniam, mieli sesję wyjazdową w Białowieży. Po drodze natomiast zwiedzono Muzeum w Białostoku k/Kurian. Jest to la dworek, który aktualnie pełni funkcję Prowinjonalnego Ośrodka Muzycznego, a faktycznie w swej genezie był budynkiem administracyjnym POM-u w tamtych latach, czyli Państwowego Ośrodka Maszynowego. Naturalnie, że dziś zmienił swe oblicze i nadal wciąż zmienia wystrój wnętrza i otoczenia, w znależnie się przekształcił w zmaterializowanie idei Ewy i Kazimierza Cwiżyńskich — obecnych właścicieli posesji — w prawdziwy ośrodek muzyczny regionu. Właśnie pani domu spotkała wszystkich gości, opowiedziała o zamierzeniach, jednocześnie pokazując ekspozycje muzyczne, których tu sporo już zgromadzono, gdzie też się odbywają muzyczne imprezy. Jak powiedziała gospodyni "Całe życie byłymy osadzeni w dziewiętnastym wieku", stąd ta idea odwrócenia atmosfery muzealnego dworku i zaproszenia zainteresowania społeczności, podciąganie kulturalne itp. Gwoli ścisłości, jest to rzecz ciekawa i chyba warta przemyslenia dla zachowania podobnych tradycji u nas, na Wileńszczyźnie.

Jeszcze o atmosferze Konferencji. Przede wszystkim była pracownia. Od 9 do 18, plus po tym wspomniane imprezy — spotkanie w radiu, wieczór poetycki, spotkanie w Białowieży, które to było skończono ogniskiem w puszczy z pieczornymi kiełbaskami, śpiewaniem. Atmosfera wymiany myśli, informacji, refleksji. Dyskusje były aktywne i w jednej kwestii nie obszedło się nawet, jakby to powiedzieć, bez osobistych wycieczek.

Właśnie pewien ferment wniósł wspomniany referat prof. R. Szawalskiego. W rzeczy samej, konferencja była zorganizowana po to, żeby wyjaśnić kilka bieżących spraw z punktu naukowego. Ponieważ wypowiedź profesora zakrawała na polityczną dywagację, to zmuszony został później do wysłuchania mojej kontrargumentów. Nie można było przecież zrehabilitować konferencji w forum wiecowa. Linia konferencji była jednoznaczna — naukowa wymiana poglądów i w tym zachowano konsekwencję. A dyskusje były rzeczowe, umotywowane

i pouczające. Dawka wiedzy o Wilnie i jego kulturalnym promieniowaniu należy do maksimum, poruszono niewiele przekrojów nowej wiedzy o nim, przetrącono w pamięci, bądź uzupełniono o nowe kwestie. Całą zawartość wyrażoną w dniach konferencji, jak zwykle otrzymanymi chyba w opasłych tomach po roku, jak to było tym razem, kiedy jej uczestnicy mogli już się zapoznać z tym, o czym się mówiło roku temu na podobnej konferencji w Trokach. Dosłownie po obrady tom ten trafił spod prasy drukarskiej. Można więc było go nabyć od razu, jak też wcześniej tomy z poprzednich konferencji — I białostockiej, jak też poświęconej 190-leciu urodzin A. Mickiewicza i wiele innych edycji. Oprawie konferencji towarzyszyły wystawy, m.in. obrazów Anny Krepskiej.

Pozostało więc wyrazić wdzięczność ogólną za przygotowanie i pomysłne przeprowadzenie tej konferencji jej organizatorom — Zakładowi Teorii i Antropologii Literatury w Instytucie Filologii Polskiej Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku z prof. Elżbiety Feliksiak na czele, a do czego też przyczyniły się Towarzystwo Literackie im. A. Mickiewicza Oddział Białostocki, Stowarzyszenie "Wspólnota Polska", Oddział Podlaski, Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury w Białymstoku, Instytut Zarządzania i Marketingu Politechniki Białostockiej, Polskie Radio Białostok S.A., Liceum Ogólnokształcące im. A. Mickiewicza w Białymstoku, Zespół Szkół Leśnych w Białowieży oraz Prowinjonalny Ośrodek Kultury E. i K. Cwiżyńskich w Białostoku, z nadzieją na dalszy ciąg realizowania tego śladnego dzieła — dla dobra wielu sąsiednich narodów.

Danuta WEROWSKA

Białostok-Wilno

Znad Wili

Radio 73.34 / 103.8 FM

- 6.00, 7.00, 9.00, 11.00, 13.00, 15.00, 17.00, 20.00, 22.00 - Wiadomości po polsku i rosyjsku
- 6.05 Radio - Budzik
- 7.05 - Kawa z Radiem "Znad Wili"
- 7.15 - Kalendarium historyczne
- 7.30 - Krótki konkurs poranny
- 8.00, 19.00, 23.00 - Wiadomości BBC
- 8.05, 9.05, 10.05, 22.05 - Kursy walut
- 8.15, 9.15 - Horoskop
- 9.30 - Słowo niedzielnie (niedziela)
- 9.45 - Przegląd prasy
- 10.00, 12.00, 14.00, 16.00, 18.00, 21.00 - Wiadomości po polsku i litewsku
- 10.30, 12.30, 14.30 - Serwis kulturalny
- 11.05, 19.30 - Koncert życzeń
- 11.30, 13.30, 15.30 - Wiadomości lokalne
- 12.05 - Kuferek Radia "Znad Wili"
- 16.05 - Zwirowana
- 16.05 - Dzwieknastka (sobota)
- 16.30 - Astrologia dla każdego (wtorek, czwartek)
- 17.05 - Konkurs "3 x Tak"
- 20.30 - Wiadomości dla dzieci (sobota)
- 20.30 - Konkurs dla dzieci (sobota, niedziela)
- 22.05 - Konkurs wieczorny
- 24.00 - Muzyczna noc

Dział reklamy

Radia "Znad Wili":

2056 Vilnius, al. Laisvies 60,

tel. 42 94 57

Tak blisko nam do siebie...

(Dokończenie ze str. 1)

wdrzaniu przejść granicznych, unifikacji przepisów celnych, doskonaleniu działalności bankowej itp. Dostosowanie się do standardów europejskich w tym zakresie jest zresztą jednym z wymogów dla państw aspirujących do Wspólnoty Europejskiej. Pewnym ograniczeniem dla inwestycji zagranicznych jest również brak prawa wykupu ziem przez inwestora zagranicznego na Litwie.

Panie Radco, czy nie sądzi Pan, że życie samo wniesie korekty do tych wszystkich formalności i części ograniczeń hamujących współpracę? Bo przecież Polska dużo więcej niż dotychczas towarów i wyrobów może zaprzynować Litwie i odwrotnie.

— Na to, że coś się zrobi samo, liczyć chyba nie warto. Wolalibyśmy liczyć na konsultacje, profesjonalne działania i stopniowe rozwiązywanie konkretnych problemów. I w tym miejscu chciałbym powiedzieć, iż obywatel w tym roku kontaktów gospodarczych między naszymi

krajami, zarówno na szczeblach ministerialnych, jak i firm, przedsiębiorstw i organizacji, napawa mnie umiarkowanym optymizmem. Z ważniejszych wydarzeń należałoby odnotować wizyty w Polsce ministerów K. Klimaszaska i R. Karazi, podpisanie szeregu umów branżowych w dziedzinie rolnictwa, wizyta w Wilnie prezydenta Krzysztofa Gospodarczyka A. Arendarskiego i podpisanie umowy o współpracy z Konfederacją Przedsiębiorców Litewskich z B. Lubyssem na czele. Dla pełnego obrazu należy odnotować również aktywną działalność Polsko-Litewskiej Izby Gospodarczej, Biura Promocji m. Łodzi, widoczną obecność polskich firm na Agro-Bacie, no i wreszcie największą tegoroczną imprezą Targi w Kownie. Jestem przekonany, iż w dłuższym okresie czasu to wszystko musi przynosić korzyści. Można też wymienić przykłady dobrej współpracy, takich firm jak np. piwowarskie zakłady "Żywiec" litewskiej spółki "Laume", jak "Okocim" i kowieńska "Eurolita", wileński "Klion" i firma oponiarska w Dėbycia. A

poznawsza "Prima" uruchomiła w Skuodaisie wspólnie z firmą litewską "Erla" palarnię kawy. Takich przykładów oczywiście jest więcej. Ludzie bowiem chcą prowadzić wspólny biznes, korzystają dla obu stron.

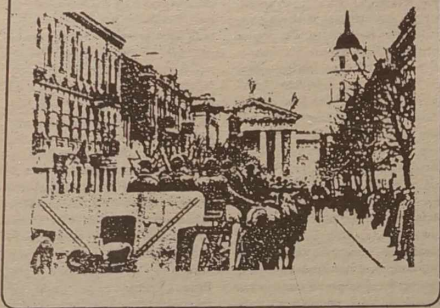
— W związku z tym pytanie o Kowno. Czy po tych Targach, zdaniem Pana, mogą się spodziewać zarówno polscy jak i litewscy ludzie interesu?

— Impreza ta zorganizowana została przez Polsko-Litewską Izbę Gospodarczą w Suwałkach pod patronatem Ministerstwa Współpracy Gospodarczej z Zagranicą RP oraz Ministerstwa Przemysłu i Handlu Republiki Litewskiej. Sądzę, iż rzeczywistie będzie stanowić największą tegoroczną prezentację polską poza granicami kraju. Uczestniczy w niej około 190 firm polskich. Będą też firmy litewskie i innych krajów. Swoją udział zgłosiło między innymi 6 polskich firm giełdowych (WBK, Mostostal — Warszawa, Novita, Krak Chemia, Kredyt Bank A i Animes), 6 banków (WBK, Pekao S.A., Kredyt Bank, PBI, Rolbank,

zawieszona została przez Polsko-Litewską Izbę Gospodarczą podczas tegorocznych Targów Poznańskich. Co jeszcze? Polscy przedsiębiorcy reprezentują wszystko, co mają najlepsze do zaoferowania, pokazują sąsiadom, czym już teraz mogą handlować. Litewscy przedsiębiorcy zobaczą z bliska, jakie są te wyroby i towary. Odbędą się spotkania biznesowe, narady ludzkie interesy. Liczymy na to, że Targi będą sprzyjały większemu zaangażowaniu strony litewskiej w handel z Polską, że stworzą bazę do dalszych powiązań kooperacyjnych oraz większego zaangażowania kapitałowego. W każdym bądź razie życzymy, aby stały się one tradycją i były bogate w dobre, służące obu krajom, partnerstwo.

— Dziękuję za rozmowę.
Rozmawiała
Jadwiga PODMOSTKO

Regina Žepkaitė
Fragment dziejów
Wilna



Znaczną rolę przeznaczano różnym świętom. Przeprowadzono bardzo uroczyste obchody 16 Lutego, święto z okazji 21 rocznicy Litewskiego Zw... u Szaulisów, zjazd Litewskiego Związku Tautininków i inne imprezy.

W ten sposób, równoległe z posunięciami administracyjnymi, dokonywano litwinizacji Wileńszczyzny, a raczej oddziaływało na miejscowych mieszkańców. Nie było wątpliwości, że polityka Litwy zdola pozyskać sympatie większości, to zaś, jak powiedziano w cytowanym już po memoria biura pomocnika rządu z 6 lutego, "(...) zmusi myśl polską albo do przyłączenia się do nas (tj. Litwinów — R. Ż.), albo utraci ona znaczenie".

Rozwój polityki litewskiej. Historyk P. Lossowski politykę władz litewskich względem "przybyszów" i miejscowych mieszkańców dzieli na trzy okresy: liberalny (do połowy listopada 1939 r.), reakcyjny (połowa listopada 1939 r. — wiosna 1940 r.) i okres ustępstw (wiosna 1940 r.). Szluzie odnotował on, że wiosną 1940 r. czyniono ustępstwa wobec mieszkańców narodowości polskiej, jednakże obszerne ich nie analizował. Przede wszystkim, wątpliwe, czy ustępstwa można określić jako osobny etap polityki. Raczej jest to część przedsięwzięć, których celem było umocnienie pozycji Litwy na Wileńszczyźnie.

Jednym z ustępstw, bezpośrednio dotyczących "przybyszów" było to 18 kwietnia 1940 r. na posiedzeniu Rady Ministrów Litwy została przyjęta nowelizacja wstępnej ustawy (27 października 1939 r.) o uporządkowaniu miasta Wilna i regionu. W części I artykułu 3, dotyczącej tego, kto może uzyskać obywatelstwo Litwy, w nowym brzmieniu mówi się, że obywatelstwo mogą uzyskać również ci, którzy mieszkali w Wilnie i na Wileńszczyźnie i posiadali nieruchomości oraz stają pracą między 6 sierpnia 1920 r. a 27 października 1939 r. co najmniej w ciągu 5 lat, ale musieli tam mieszkać albo 6 sierpnia 1920 r., albo 27 października 1939 roku. Jednocześnie pociągnięto zmiany również w przepisach paszportowych. W tym wypadku również prawo do obywatelstwa należało udowodnić na podstawie dokumentów.

Taka zmiana ustawy stanowiła znaczne ustępstwo dla "przybyszów". Wprowadzono to, czego oni żądali i czego byli najbardziej niezadowoleni jesienią 1939 r. Takie ustępstwo wcale nie oznaczało, że koła polityczne Litwy czuły się pokonane. Przy pomocy niemożliwego jedynie złączyć stosunki w

dażeniu do umocnienia swej pozycji w Wilnie i na Wileńszczyźnie.

Drugie ustępstwo wobec miejscowych mieszkańców Wileńszczyzny — to mniejsze wymagania pod względem języka. Organem administracji lokalnej polecono, aby w urzędach państwowych i samorządowych zezwoliło na przyjmowanie podań od miejscowych mieszkańców w języku miejscowym, tj. polskim i białoruskim. Przewidziano przyznanie naczelnikom powiatów prawa do zezwalania w niektórych samorządach na używanie podczas posiedzeń języka polskiego i białoruskiego. W tajnym okólniku biura pomocnika rządu w sprawie dalszego programu rządu, dotyczącego regulowania spraw Wilna, wyjaśniono, dlaczego czyni się takie zmiany: "Te przemiany zostały podjęte niezbędnie potrzebą oraz chęcią przybliżenia się miejscowym mieszkańcom, a także umożliwienia im ujmującym po litewsku obywatelom Litwy aktywniejszego udziału w naszym życiu publicznym".

Trzecie ustępstwo wobec miejscowych mieszkańców dotyczyło przyjmowania na posady w urzędach państwowych i samorządowych nie znających języka państwowego (tj. litewskiego) osób. Stawiane są im takie same wymagania, co i pozostawianym jesienią 1939 r. na posadach urzędniczych narodowości polskiej: znać swoją pracę, być lojalnymi wobec Państwa Litewskiego, opowiadać język litewski. W okólniku nie podano konkretnego terminu nauczenia się języka.

Należy zwrócić uwagę na to, że wiosną 1940 r. przedstawiciele Litwy i liberalnej społeczności polskiej Wilna bardzo intensywnie prowadził rozmowy, dotyczące różnych kwestii życia Wileńszczyzny, głównie wycieczki. Tak więc, działacze liberalnego skrzydła społeczeństwa polskiego byli zaskoczeni tym, "(...) jak ustalił swe stosunki z Litwą, aby społeczeństwo polskie miało normalne warunki życia". Ich postulaty były takie: lojalni wobec Litwy Polacy powinni otrzymać prawa obywatelskie. Nie litwinizuje się ich przymusowo, powinni posiadać wolność językową, kulturalną i gospodarczą. Być może, że myśli zgłaszane podczas tych rozmów miały pewien wpływ na zmiany polityki rządu litewskiego.

W ówczesno wyciągnięty wniosek, że środki "twardej" polityki łączono z liberalnymi: zatem rząd litewski lawirował. Nie godziło się całkowicie z naciskami i żądaniami ugrupowań radykalnych i szowinistycznych, zwłaszcza, gdy zaktywizowały się one wiosną 1940 roku.

Stosunki z kościołem
rzymskokatolickim

Kościół katolicki w Wilnie (mowa o organizacji) powitał wrogo wprowadzenie władzy Litwy. Pierwszą oznaką jego stanowiska były miliczące dzwony podczas uroczystości 28 października, przed pałacem arcybiskupim nie powiewała litewska flaga państwowa. Sam ten fakt już bardzo uraził koła rządzące Litwy.

Wrogość kościoła wobec Litwy wyrażała się nabożeństwami w intencji Polaków, podjudzaniem wiernych, zachęcaniem do zachowania polskich cech narodowych, śpiewaniem hymnu kościelnego "Boże, coś Polskę". Niektórzy księża podczas utrzymywanych w antylitewskim duchu kazania postawiali się do tego, że wzywali wiernych, aby nie zaprzędali się za "kawki padliny". Było jasne, że miano tu na myśli pomoc żywnościową dla mieszkańców Wilna.

Arcybiskup wileński R. Jabrzykowski był mocno zdecydowany, aby nie dopuścić do nabożeństw litewskich w wileńskich kościołach, nie wyznaczać do parafii księży litewskich. W ogóle, koła polityczne Litwy znały go już od 1926 roku, gdy został arcybiskupem wileńskim, jako gorliwego zwolennika polonizacji poprzez kościół.

Takie nastawienie dostojników i szeregowych księży kościoła katolickiego w Wilnie warunkowało kilka przyczyn. Przede wszystkim, większość ich stanowił Polacy, należeli do nacjonalistycznego skrzydła społeczeństwa polskiego w Wilnie i już z tego powodu mieli wrogi stosunek do Litwy. Podobnie jak i wszyscy nacjonalistai polscy, mówili oni o tymczasowej okupacji litewskiej, o odbudowie Państwa Polskiego i powrocie Wilna do odrzędności w starych granicach Państwa Polskiego; jako i wszystkie osoby o podobnych poglądach, występowali oni przeciwko umacnianiu pozycji Litwy na Wileńszczyźnie. Duchowieństwo katolickie miało nader sprzyjające warunki do wrogiej działalności: ambona kościelna, wierzących fanatycznie Polaków, młodzież pozostająca pod wpływem prefektów szkolnych.

Druga przyczyna — to sytuacja prawna archidiecezji wileńskiej.

10 lutego 1925 roku rząd polski podpisał z Watykanem konkordat, którego artykuł 9 określał organizację kościoła polski. Faktycznie terytorium Polski (razem z zagarniętymi ziemiami Zachodniej Białosru, Zachodniej Ukrainy i Wileńszczyzny) podzielono na pięć prowincji kościelnych: gnieźnieńską, poznańską, warszawską, krakowską i wileńską. Wileńska prowincja kościelna składała się z archidiecezji wileńskiej oraz diecezji łomżyńskiej i pińskiej. W artykule 26 konkordatu zapisano, że granice tych prowincji zgadzają się z granicami państwowymi Polski. Zatem Watykan przyznał Polsce wszystkie zagarnięte przez nią ziemie i moralnie potwierdził istniejącą sytuację, której nie mógł przyjąć naród litewski, która była owocem przemocy i siły. Artykuł 19 konkordatu głosił, że księżom, których działania według opinii odpowiedniego ministra będą uważane za wrogie wobec bezpieczeństwa państwa, nie będą dopuszczani w prowincji wileńskiej do pełnienia obowiązków proboszczów parafii. Pomogło to rządowi polskiemu zabezpieczyć się na okupowanych ziemiach przed niepożądanymi księżmi, np. Litwinami i ich działalnością. Zgodnie z artykułem 11 konkordatu, dostojnicy kościoła mieli być mianowani przez Watykan, jednakże prezydent Polski miał prawo wyrazić zastrzeżenie o charakterze politycznym wobec każdego kandydata, więc wtyki duchowni byli mianowani po uzgodnieniu ich kandydatur z rządem polskim. Jednocześnie również wyżsi duchowni wileńskiej prowincji kościelnej musieli być poplecznikami rządu i realizować jego politykę.

(Cdn.)

100 lat
"czystego sportu"

Gdyby dziś, pod koniec dwudziestego wieku, w stulecie pierwszego Światowego Kongresu Olimpijskiego, baron Pierre de Coubertin — inicjator i współtwórca nowożytnych igrzysk — zastanowił się nad formą współczesnego nam sportu i problemami związanymi z rozwojem, jak się przez długi czas wydawało, najpiękniejszej i "najczystszej" dziedziny życia, z pewnością powiedziałby: "Stworzyłem POTWORA!!!"

Bo jak się dobrze przyjrzy, od wielu lat w świecie bliższym nie dzieje się dobrze. Mało tego, sytuacja jest alarmująca, a głównie za sprawą dwóch teoretycznie niezależnych, choć tak naprawdę ściśle ze sobą skorelowanych czynników. Chodzi mianowicie o doping i sport zawodowy. Ściąć — nie samo dopuszczanie profesjonalistów do startu w igrzyskach, a błędna w założeniach idea nagradzania zdobywców medali wysokimi kwotami pieniędzy. Sport olimpijski przez długie lata był, i jak się wydaje miał duże szanse pozostać jedyną formą rywalizacji między ludźmi na najwyższym szczeblu wyczynowej drabiny, zobowiązaniu czynników motywacyjnych o charakterze materialnym. Niestety, jak się w praktyce okazało, ten model przesył do historii.

Zauważmy jednak, że sport zawodowy w samym założeniu nie jest czymś złym, jest po prostu dla wielu ludzi sposobem na życie — na zarabianie pieniędzy. Mało tego, posiada wszelkie cechy pozwalające uznać tę formę za bardziej prawidłową z punktu widzenia socjologicznego. Znika problem — kto od kogo, za co i dlaczego za pieniądze podatników. Dlatego więc wprowadzenie zawodowstwa na arenę olimpijską jest szkodliwe? Przede wszystkim dlatego, że jak się okazuje, natura ludzka nie wytrzymała nacisku dwóch czynników motywacyjnych. Idea sportu dla sportu prawie całkiem leża w gruzach, jak i miejsce natomiast zajęła ślepa żądza sukcesu — przede wszystkim ekonomicznego.

Cóż, życie jest życiem i można by nawet przyjąć, że właśnie taka droga ewolucji igrzysk olimpijskich jest właściwa, gdyż nie gwałtowny wzrost w ostatnich latach liczby przypadków stosowania przez zawodników niedozwolonych środków.

Stosowanie środków dopingu nie jest w sporcie niczym nowym. Pierwsze znane przypadki zanotowano już podczas igrzysk antycznych. Również na początku bieżącego stulecia stosowano jako doping steryliny i jej pochodne, i to całkiem oficjalnie, wręcz namawiano do podnoszenia w ten sposób "sprawności" organizmu. Później jednak zaczęto z niezdrowym jaskiniem walkę, i jak się okazało, tego typu działania spowodowały w środowiskach dopinguistów — a raczej dopinguodawców (producentów i naukowców zarabiających na tym procederze niebagatelne sumy) — nie tylko odwrót od sportu. Niczym nie różniący się od podziemnego ruchu producentów alkoholu w czasie prohibicji czy fabryk narkotyków. Na domiar złego większość sportowych używek powstaje w zakładach farmaceutycznych i są to jednocześnie lekarstwa bardzo współczesnego świata potrzebne — nie można się ich pozbyć całkowicie.

Nie wyjaśniona sprawa zaginięcia raportów komisji antydopingowej na igrzyskach w Los Angeles, wyjaśniona już niewykrejnie ani jednego dopinguistę w Moskwie (było to czyste oszustwo — w 1980 roku kilkanaście próbek dało wynik pozytywny), nasilające się sygnaly ze świata lekkiej atletyki, wreszcie niepodziwana sprawa kolary: Gianleone Bugno i Miguela Induraina (na szczęście wyjaśniona powiadając że zawodnika) to objawy, świadczące o moralnym upadku sportu i zniszczeniu wszystkich idei "czystego sportu". Wkraczamy w świat bruciu, zakłamania i oszustwa. Aleksander de Merode, przewodniczący komisji antydopingowej MKOI, jak się wydaje słusznie, obawia się, że tego rodzaju tendencje w miarę przyb-

lizania się terminu rozpoczęcia kolejnych olimpiad będą się nasilały. Jak widać z danych statystycznych, w których występuje nazwa wszystkich "koksowników" olimpijskich, zjawisko oszałego rozmiaru przerażające. A przecież dane dotyczą tylko olimpijczyków...

Dlatego wspominałem o powiązaniach czynnika ekonomicznego z problemem dopingów? Sprawa wydaje się prosta. Jeżeli na całym świecie ludzie uciekają za dalekią dą do najokrutniejszych zbrodni, to dlaczego niby nie można dopuścić się drobnego oszustwa pozwalającego wygrać zawody i sportowców... Czy jednak tylko pieniądze? Na pewno nie. Jest jeszcze siła, uwielbienie tłumów, Wtako zaryzykować. Człowiek jest tylko człowiekiem i, mimo treningu i ciężkiej pracy, pozostaje niepozbowany rozlicznych wad. Jeżeli wprowadzimy doping — staje się donykną.

Jak doping gra się do zdrowia sportowca? Oczywiście negatywnie. Stosowanie prawie wszystkich współczesnych niedozwolonych środków prowadzi do zwyrodnienia, chorób, nawet do śmierci. Czynniki ten czasem bierze się pod uwagę, a populacja wyciecznyowców dzieli się w jego obliczu na trzy grupy. Przedstawicieli pierwszej zakładają, że niech się dzieje co chce i jeżeli nie zostaną zapani, warto jest się poświęcić dla mamony i chwili bycia w "glorii"; drudzy, to tak zwani wieczni optymistami — wyjadają się im, że nie dość, że nie zostaną zapani, to jeszcze później jakoby to będzie; natomiast trzeci — tych jest wbrew powszechnej opinii i zdrowemu rozumowi bardzo wielu — po prostu są niewiadowi niebezpieczeństwa. Z jednej strony mogą nie wiedzieć, że lekarzy klubowy (lub ktoś podobny) faszeruje ich "koksom", a z drugiej — mogą nie zdawać sobie sprawy ze szkodliwości stosowania danego środka.

Rzecz nieco zabawnia, choć w rzeczywistości bardzo smutna, to to, że wiedza przeciętnego młodego, lecz już dorosłego, rozwijającego się sportowca na temat środków dopinguowych jest znacznie uboższa niż zasób wiadomości dwunastolatka o antykoncypcji. Prawda zabada. W takich warunkach pseudoeksplokuwianie mistrzów mogło swobodnie zależeć wśród sportowej młodzieży, niżym doktor Mengele (porównanie nie wydaje mi się przesadane), bo przecież, jak dobrze się przyjrzy — właśnie ci ostatni mają największe do stracenia. Ich zawodnik jest niczym innym jak superwczesną maszyną wyciskową, którą w miarę potrzeby można "podrasować".

Komisja antydopingowa MKOI i podległe jej placówki wypowiedziały dopinguowi wojnę już dawno temu. Ich prac jednak nie jest łatwa. Trzeba zwracać uwagę na najmniejszą szczygółkę. Rzecz w tym, że z jednej strony należy zapaść winnego, ale z drugiej wystrząsać się fatalnej pomysł — by nie "skazzać" niewinnego, nie złać sportowców — nowej kariery, choćby miała nie być ostatecznie wielką.

Przez długie lata komisje antydopingowe były beznadne wobec niektórych środków. Na przykład nad wykryciem amfetaminy w organizmie sportowcy pracowało ponad dwadzieścia lat, w tej chwili bardzo trudno jest wykryć hormony wzrostowe, itd. Świat oszustwa stało ustolek napród — wynajduje coraz to nowe środki, coraz trudniejsze do wykrycia. W ślad za sportowymi przestępcami podążają gromady naukowców — by nie "skazzać" antydopu na szarzącą się plagę. Całość stwarza wrażenie wysiłku zbrojeni. Choć nie tylko stwarza wrażenie — wyczuwają się w tym wysiłkiem jest, bo przecież w ostatecznym efekcie, tak czy inaczej "głna" będzie.

Andrzej NAPIERKOWSKI
(Przeład Sportowy)

O spółkach akcyjnych

(Dokończenie ze str. 8)

2) anulując akcje.

Spółka, zmniejszając kapitał zakładowy, powinna przede wszystkim anulować posiadane akcje.

4. Uchwała w sprawie zmniejszenia kapitału zakładowego powinna być ogłoszona trzykrotnie w odstępie co najmniej 30 dni albo podana do wiadomości każdego akcjonariusza i wierzyciela spółki.

5. Zmniejszając kapitał zakładowy, spółka powinna udzielić dodatkowych gwarancji wykonania swych powinności każdemu wierzycielowi, który tego żąda.

6. Zmiany w statucie spółki dotyczące zmniejszenia kapitału zakładowego są rejestrowane w trybie określonym w ustawie o rejestrze przedsiębiorstw, nie wcześniej niż po upływie 6 miesięcy po pierwszym i 30 dni po trzecim ogłoszeniu publicznym lub w 3 miesiące po tym, gdy powiadomiono wszystkich akcjonariuszy i wierzycieli oraz udzielono dodatkowych gwarancji wierzycielom, którzy tego żądali. Te przepisy nie są stosowane, gdy kapitał zakładowy zmniejszany jest poprzez anulowanie akcji spółki, które spółka zakupiła z tytułu netto lub funduszu rezerwy zysków albo nabyła nieodpłatnie. Kapitał zakładowy uważany jest za zmniejszony dopiero po zarejestrowaniu zmian w statucie w rejestrze przedsiębiorstw Republiki Litewskiej.

7. Jeżeli akcjonariusz w ustalonym czasie nie zgłosił zarządy spółki akcji do wyfoczenia z obiegu i anulowania, to zarząd spółki publicznie powiadamia o ich nieprawomocności.

8. Spółka po zmniejszeniu swego kapitału zakładowego może zwrócić akcjonariuszom wkłady czy ich część albo zwolnić akcjonariuszy od nie wpłacanych jeszcze wkładów (części wkładów) za subskrybowane akcje (podnieść wartość wpłaconych już wkładów). Po zmniejszeniu kapitału zakładowego akcjonariuszom może być wypłacana tylko gotówka, jeżeli w statucie spółki czy umowie o subskrypcji akcji nie określono innego trybu.

Artykuł 46. Prawo spółki do skrupywności własnych akcji

1. Spółka akcyjna może skupować własne akcje tylko w następujących przypadkach:

- 1) pragnąc uniknąć strat z powodu dużego spadku ceny (kursu) akcji;
- 2) po zmniejszeniu kapitału zakładowego spółki w trybie określonym w niniejszej ustawie.
- 3) Akcje skupuje się na podstawie uchwały walnego zebrania akcjonariuszy. Wartość nominalna własnych akcji spółki akcyjnej, nabywanych w celu wskazany w punkcie 1 części pierwszej niniejszego artykułu, razem z innymi posiadanymi własnymi akcjami nie może przekraczać 1/10 kapitału zakładowego.

3. Spółka akcyjna może nabywać własne akcje za środki kapitału zakładowego i obowiązkowego zapasowego funduszu tylko w przypadku zmniejszenia kapitału zakładowego.

4. Akcje spółki akcyjnej, nabyte z naruszeniem przepisów niniejszego artykułu, są anulowane decyzją instytucji państwowej, rejestrującej akcje i zmniejsza się kapitał zakładowy tej spółki.

5. Spółka akcyjna, która zakupiła własne akcje, nie ma prawa korzystać z uprawnień niemających, jakie dają akcje.

6. Zamknięte spółce akcyjnej zabrania się nabywania własnych akcji.

Rozdział VI

FINANSE I PODZIAŁ ZYSKÓW
Artykuł 47. Zasoby finansowe spółki

1. Zasoby finansowe spółki kształtują się ze źródeł wewnętrznych i zewnętrznych. Wewnętrznymi źródłami finansowania mogą być potraczenia amortyzacyjne i zysk, środki zewnętrzny — wkłady za środki zewnętrzny — wkłady za środki zewnętrzne — wkłady pozyczone i inne związane z nimi środki.

2. Zarząd spółki ustala metodę ob-

liczania potraczeń amortyzacyjnych i normatywy przywrócenia zużytych aktywów nieobrotowych oraz pokrycia wydatków na remont. Normatywy te ustala się z uwzględnieniem realnych zmian efektywności majątku spółki i nie mogą one przekraczać maksymalnych normatywów ekonomicznych, ustalonych przez rząd Republiki Litewskiej. Część resztkowa (nie amortyzowana) przedwcześnie skreślonych (nie całkowicie zamortyzowanych) aktywów nieobrotowych zaliczana jest do strat spółki.

3. Uchwałą walnego zebrania akcjonariuszy lub na jego zlecenie decyzją zarządu wszystkie lub część dochodów, uzyskanych z powodu różnicy cen emisji akcji i obligacji spółki i ich wartości nominalnej, mogą być zaliczane do zysków. Jeżeli walne zebranie lub zarząd nie przyjął takiej uchwały, to takie dochody zaliczane są do funduszu rezerwy kapitału i nie podlegają opodatkowaniu.

4. Dopóki spółka nie zapłaciła określonych w ustawach podatków, to nie ma ona prawa wykorzystywania zysków do innych celów.

Artykuł 48. Podział zysków

1. Zyski spółki powinny być podzielone nie później niż w ciągu 3 miesięcy od zakończenia roku gospodarczego, po uprzednim zatwierdzeniu rocznego bilansu finansowego. W uchwale o podziale zysków należy podać:

- 1) zyski;
- 2) obowiązkowe płatności od zysków;
- 3) dywidendy;
- 4) potrącenia do obowiązkowego zapasowego funduszu i funduszu rezerwy zysków;
- 5) roczne wypłaty (tantiemy) dla członków zarządu i rady nadzorczej;
- 6) wykorzystanie zysków na gratyfikację dla pracowników i inne cele;
- 7) reszta zysków.

2. Walne zebranie akcjonariuszy przy podziale zysków ma prawo dobrać do nich części funduszy rezerwy zysków lub rezerwy kapitału.

3. Na roczne wypłaty (tantiemy) dla członków zarządu i rady nadzorczej, gratyfikację dla pracowników i inne cele (punkty 5 i 6 części pierwszej niniejszego artykułu) może być przeznaczona nie więcej niż 1/5 zysków netto.

4. Gratyfikacje dla pracowników z zysków mogą być wypłacane zaliczkowo w każdym kwartale, jeżeli na podstawie wyników bieżącej działalności gospodarczej przewiduje się osiągnięcie wyższych zysków. Zabrania się wypłacania tytułem zaliczki tantiem członkom rady nadzorczej i zarządu.

5. Jeżeli suma wysokości obowiązkowego zapasowego funduszu i funduszu rezerwy kapitału jest mniejsza od 1/10 kapitału zakładowego, to potrącenia do obowiązkowego zapasowego funduszu są obowiązkowe i nie mogą być mniejsze niż 1/20 zysków netto.

6. Zabrania się wypłacania dywidend, wypłat rocznych (tantiem) członkom zarządu i rady nadzorczej, gratyfikacji dla pracowników oraz dzielenia i wykorzystania zysków w inny sposób, jeżeli w ciągu ustalonych terminów nie rozłożono się z producentami rolnymi za sprzedaną produkcję.

Artykuł 49. Dywidendy

1. Dywidenda jest przeznaczoną dla akcjonariusza częścią zysku proporcjonalną do wartości nominalnej posiadanej przez niego akcji. Jeżeli akcja nie jest opłaconą w pełni, to dywidendę akcjonariusz zmniejsza się proporcjonalnie do części nie opłaconej części akcji. W statucie może być określone, że obniża się również dywidendy od opłaconych akcji, jeżeli zakończono za nie płatność w tym roku gospodarczym, za który przydziela się dywidendę.

3. Walnemu zebraniu akcjonariuszy zabrania się ogłaszać i wypłacać dywidendy, jeżeli spółka jest niewypłacalna albo po wypłaceniu dywidend stałaby się niewypłacalna. Jeżeli w bilansie spółki są odnotowane straty, to walne zebranie akcjonariuszy również nie ma prawa ogłaszać i wypłacać dywidend, dopóki nie zostaną one pokryte lub bez przyczyn nie będzie zmniejszony kapitał zakładowy.

4. Spółka powinna wypłacić dywidendy nie później niż w ciągu 3 miesięcy od dnia walnego zebrania akcjonariuszy, które ogłosiło dywidendy. Zabrania się wypłacania dywidend tytułem zaliczek.

5. Spółka wypłaca dywidendy gotówką. Jeżeli akcjonariusz nie sprzeciwia się, to dywidenda może być mu wypłacana akcjami lub innymi papierami wartościowymi spółki.

6. Dywidendy mają prawo otrzymać osoby, które w dniu walnego zebrania, jakie ogłoszono dywidendy były akcjonariuszami spółki.

Rozdział VII

PRZEPISY KOŃCOWE

Artykuł 50.

1. Spółki akcyjne i zamknięte spółki akcyjne powinny poprawić swą statystykę zgodnie z niniejszą ustawą i zarejestrować jej w ciągu 9 miesięcy od uprawomocnienia tej ustawy w trybie określonym w ustawie o rejestrze przedsiębiorstw. Spółki, które w tym czasie nie przerejestrowały statatów są likwidowane w trybie określonym przez rząd Republiki Litewskiej.

2. Spółki akcyjne i zamknięte spółki akcyjne, których kapitał zakładowy jest niższy od określonej w niniejszej ustawie minimalnej wysokości, w ciągu dwóch lat od opublikowania ustawy powinny odpowiednio zwiększyć kapitał zakładowy spółki. Spółki, które nie spełniają tego wymagania powinny być zreorganizowane lub zlikwidowane w trybie określonym przez ustawę Republiki Litewskiej.

3. Państwowe i państwowo-akcyjne przedsiębiorstwa, z wyjątkiem przedsiębiorstw państwowych, które rząd Republiki Litewskiej nie przewiduje ani do akcjonowania, ani prywatyzacji do roku 2000, jak też przedsiębiorstwa indywidualne (personalne), którym przyznano prawa osoby prawnej, powinny być przekształcone w spółki w trybie określonym przez rząd Republiki Litewskiej i w ciągu 9 miesięcy od uprawomocnienia niniejszej ustawy zarejestrowane w rejestrze przedsiębiorstw Republiki Litewskiej. Podany czas dla przedsiębiorstw, kontynuujących prywatyzację zgodnie z ustawą o wstępnej prywatyzacji majątku państwowego, liczony jest od zakończenia terminu ich prywatyzacji. Rząd Republiki Litewskiej powinien sporządzić do 1 listopada 1994 r. i przedstawić Sejmowi do zatwierdzenia listę takich przedsiębiorstw (podając kapitał zakładowy) i projekt ustawy Republiki Litewskiej o przedsiębiorstwach państwowych i samorządowych.

4. Ogólna wartość akcji zarejestrowanego w Republice Litewskiej Banku Komercyjnego (akcyjnego) w innych spółkach, z wyjątkiem banków komercyjnych (akcyjnych) i spółek bezpośrednio obsługujących banki, nie może przekraczać 10% podstawowego kapitału banku, zarejestrowanego w Banku Litewskim.

5. Uznać za nieważną ustawę Republiki Litewskiej o spółkach akcyjnych (Dziennik Ustaw 1990, nr 24-594; 1993, nr 52-996, nr 62-1169).

6. Ustawa Republiki Litewskiej o przedsiębiorstwach państwowych (Dziennik Ustaw, 1990, nr 30-709, 1991, nr 42-107, 1992, nr 30-914, 1993, nr 31-710, nr 32-732, nr 49-963, nr 52-995, nr 62-1169) obowiązuje tylko przedsiębiorstwa państwowe, które są wpisane na listę przedsiębiorstw, określonych w części trzeciej niniejszego artykułu.

Ogłaszam tę projektę przez Sejm ustawę.

Prezydent Republiki
Aigirdas BRAZAUSKAS



Dziennik sztuki

Na urodziny miasta

Odcinanie wieku tego miasta rozpoczęło od zwycięskiej bitwy z Krzyżakami, która miała miejsce pod Saulė (Szawle) 22 września 1236 roku.

Zdedykowane więc obecnie, że odąd na każde urodziny Szawel będą organizowane Dni Miasta. W tym roku — pierwsze z okazji 758-lecia.

Wczoraj więc odbyły się wielkie uroczystości w Szawlach. Dziś ich ciąg dalszy w Wilnie. W Pałacu Pracowniczym Sztuki wystąpią najlepsze zespoły artystyczne, a wśród nich — słynny chór "Polifonia", miejscowa Orkiestra Kameralna i in. Czynne też będą wystawy prac plastyków szawelskich, zbiorów poczy i prozy, działających tam literatów, obędzie się projekcja filmu o mieście. Na placu przed Pałacem swe umiejętności zaprezentuje orkiestra dęta.

Jutro — święto wróci do Szawel. Jego najważniejsze akcenty — wielki kiernasz, degustacja piwa z miejscowych browarów, zgadują-zgadula itd.

W "Arce" — małe formy

W galerii "Arka" (ul. Ostrobramska 7) czynna jest wystawa małych form sztukowych plastyków wileńskich. Uczestniczą 44 artystów z Wilna oraz 4 gości z niedawnego sympozjum grafiki małych form pt. "Biel, czera i kolor". Retrospektywnie wystawa obejmuje prace różnych pokoleń — od najstarszych do tegorocznych absolwentów Akademii Sztuk Pięknych. W założeniu organizatorów — ekspozycja odczytywała dzieła litewskiej grafiki zawodowej, która jest kontynuatorką tradycji wileńskiej sztuki grafiki.

Tym razem w dobrej partii nie zwano na rok ich powstania — prezentowane są utwory zarówno wcześniejsze, jak i najnowsze, wśród których są jeszcze nie ogłoszone. Na następnych podobnych wystawach, które zamierza się organizować co 2-3 lata, będą już eksponowane wyłącznie prace najnowsze. W przyszłości mogą to być sztuczki nie tylko małego, ale też każdego innego formatu, autorstwa plastyków wileńskich.

Tradycyjne prezentacje sztukowych małych form szczególnie popularne są za granicą (Francja, Ameryka), uczestniczą w nich i częstokroć zdobywają nagrody litewscy twórcy. W różnych

krajach inicjatorami takich ekspozycji zasadniczo są galerie, które przy okazji wydają katalogi.

Warto zasignalizować, że wkrótce prace grafików litewskich zaprezentowane zostaną w Gdańsku i Łodzi.

I jeszcze jedno — zarówno wystawa w "Arce", jak też przyjazd gości na sympozjum nie byłoby możliwe bez pomocy sponsorów. Wśród nich są głównie — Ministerstwo Kultury oraz Związek Plastyków Litwy.

NA ZDĘCIU: uczestnicy tegorocznego sympozjum grafiki małych form (od lewej) — Katriona S.W. Persson i Antonio Lopez (Szwecja), Barbara Stępińska (Polska) oraz Danuta Żalnieris (Kłajpeda, Litwa).

Fot. Marian Pałuszkievicz

Sezon w Operze

Kilka najważniejszych faktów sezonu 94/95 w Operze Wileńskiej, zainaugurowanego dziełem rodzimym "Piłnisi" V. Klovu. Odnotować należy przede wszystkim powrót do teatru Jonasa Aleksy, utalentowanego dyrygenta, który z tym występował w kilkoma ciekawymi propozycjami. W pierwszym rzędzie — wystawieniem "Don Kichota" Julesa Masseneta. Jest to jedno z ostatnich dzieł kompozytora, ostatniego wybitnego twórcy opery lirycznej. Libreto oparte — na słynnej powieści Cervantesa, daleko jednak odbiega od pierwowzoru. W wystawieniu tego dzieła pomoc zadeklarował słynny taniec i choreograf z Moskwy W. Wasiljev, zresztą współpracujący z Operą Wileńską.

Zapowiedziano także wystawienie wielkiego dzieła Giuseppe Verdiego "Makbeta". Kompozytor szczególnie uwielbieniem darzył Szekspira. Na ile jego dramaturg osnuł właśnie "Makbeta", a także dwa najwspanialsze swoje dzieła — "Otella" i "Falstaffa".

Młode talenty

poszukiwane

Od lat przy ul. Saltoniškų 21 (dzielnica Zwierzyniec) przy klubie "Jaunystė" działa młodzieżowe studio plastyczne. Uczestniczą tam dzieci i młodzież polska. O ile w tym roku zbierze się odpowiednia liczba osób, zostanie otwarta grupa polska. Tę wiadomość kierujemy do rodziców oraz nauczycieli szkół z polskim językiem nauczania.

Halina JOTKIAŁŁO

żoną został zaproszony na spotkanie towarzyskie. Podczas przyjęcia podchodzi do niego znajomy:

— Suknia i biżuteria twojej żony to poemat!

— Nie, mój Kochany — odpowiada pisarz — to pięć poematów i dwie nowelki.

...

Szkół jedzie pociągami.

— Dokąd pan jedzie? — pyta go siedzący obok podróżny.

— W podróz poślubiłam...

— A gdzie żona?

— Ona już była. Ożeniłem się z wdową.



— Wczoraj w teatrze grano tak nudną sztukę, że moja znajoma wysza po drugą akcję. Nie masz pojęcia, jaki wybuchł skandal.

— Dlaczego?

— Bo ona grała w tej sztuce główną rolę...

...

— Pewien pisarz wraz ze swą młodą

TELEWIZJA

CZWARTEK, 22 WRZEŚNIA

LTV
7.45 - Na dzień dobry. 18.00 - Wiadomości. 18.10 - Film dok. 18.35 - Wiadomości (ros.). 18.50 - Dla dzieci. 19.10 - Rząd postawiony. 19.25 - Program sportowy "22". 19.50 - Katalożide studio TV. 20.20 - Klub filmowy. 21.00 - Panorama. 21.35 - Program artystyczno-kulturalny. 22.30 - Serial fant. "Po tamtej stronie rzeczywistości". 23.25 - Wiadomości wieczorne.

LITPOLINTER TV

7.00 - Poranne kolo. 9.00 - Serial "Dzika róża". 9.25 - Magazyn TV "Kontakt". 15.00 - Dziennik. 15.25 - Film anim. 15.50 - Film anim. 16.05 - Dla lat 16 i więcej. 16.40 - Planeta. 17.00 - Dziennik. 17.20 - Cztery kolo. 17.40 - Program muz. "Wszystko". 18.00 - Godzina szczytu. 18.25 - Serial "Dzika róża". 18.55 - Gwiazda filmowa A. Delon. 19.40 - Dobranocna. 20.00 - Dziennik. 20.30 - Pogoda. 20.35 - Serial "Wyzymy". 21.25 - Muzyka. 21.35 - Film "Kryształ". 23.25 - Dziennik. 23.35 - Rosyjski festiwal filmowy. 94. 0.10 - Ekspresy prasowy.

TELE-3

7.30 - Nowości NBC. 8.00 - Tytko dla dzieci. 8.25 - Muzyka. 9.00 - Serial "Santa Barbara". 9.50 - Akcenty. 10.20 - Lekcja jez. ang. 13.55 - Lekcja jez. ang. 14.00 - Dział. 14.30 - Biznes "Financjalny Times" dzia. 15.00 - Magazyn podróży. 18.30 - Program z Telesz. 19.00 - Najświeższe wiadomości. 19.25 - Film anim. 19.40 - Serial "Santa Barbara". 20.35 - Wiadomości. 20.45 - Tytko dla dzieci. 21.10 - Muzyka. 21.25 - Lekcja jez. ang. 21.30 - Film dok. 22.00 - Film "Barrym Barnator". 4). 23.00 - Muzyka. 24.00 - Wiadomości. 0.10 - Muzyka.

WILEŃSKA TV

18.50 - Dział w mieścieku. 19.00 - Film "Cygan" (4). 20.45 - Film "Zakładnik". 22.45 - Nowości postmuzu. ki. 23.00 - MTV.

TV POLONIA

10.00 - Wiadomości. 10.15 - Polskie ABC - program dla dzieci. 11.00 - "Kuchnia polska" - serial TVP. 12.00 - Z Polski rodem. 12.30 - Koncert życzeń. 13.00 - Wiadomości. 13.15 - Jeden z dziesięciu! - teleturniej. 14.00 - Panorama gospodarcza. 14.20 - Znachor! - film fab. prod. polskiej. 18.25 - Powitanie, program dnia. 18.30 - Kuchnia polska. 14.00 - Znaki czasu - magazyn katolicki. 17.25 - Panie na planie - widowsko rozrywkowy. 18.00 - Teleexpress. 18.15 - "Do przerywy 0:1" - serial dla młodzieży. 19.00 - "Noce i dnie" (3) - serial TVP. 20.00 - Tak, jak w kinie. 22.20 - Dobranocna. 23.30 - Wiadomości. 24.00 - Publicystyka. 21.15 - Studio Kontakt - magazyn polonijny. 21.45 - "Tata, a Marcin powiedział". 22.00 - Panorama. 22.30 - Spektakl, który lubię i pamiętam. Andrzej Wiącas. Tadeusz Różewicz "Do piachu". 0.25 - Widowsko publicystyczne. 1.00 - Panorama. 1.10 - "Powrót" - film o tematyce sportowej. 2.10 - "Pegaz".

TVP 1

10.00 - Wiadomości. 10.10 - Program dla dzieci. 10.55 - Język angielski. 11.05 - "Zar trokolem" - serial prod. USA. 12.00 - Gotowanie na ekranie. 12.20 - To jest łatwe. 12.30 - Kwadrans na kawę. 12.45 - Żyć bezpiecznie. 13.00 - Wiadomości. 13.10 - Agrobiznes. 13.15 - Telewizja edukacyjna. 16.00 - Muzyka młodzieżowa. 16.30 - Dla młodych widzów. 17.25 - "Gdzie jest Walty" - serial anim. prod. ang. 18.00 -

SPRZEDAJEMY

efektywne elektryczne kotły do ogrzewania domów indywidualnych. Vilnius, tel. 35-16-85, 42-96-13. (Zam. 781)

W TRYBIE PILNYM

pomagamy w załatwianiu dokumentów do Rosji, Holandii (Urzech). Korzystne podróże komercyjne w soboty na Włoso - Warszawa - Moskwa - Włoso. Licencja nr 000011. Vilnius, tel. 61-31-42, 61-31-06. (Zam. 819)

Teleexpress. 18.20 - "Filmiki" - magazyn filmowy. 19.05 - "Małe cudzi" - serial prod. USA. 19.30 - Znak czasu - program red. katolickiej. 20.00 - Wieszorynka. 20.30 - Wiadomości. 21.10 - "Zar trokolem" - serial prod. USA. 22.05 - Tytko w Jedyne. 22.50 - Program rozrywkowy. 23.00 - Bilans. 23.10 - Program wojskowy. 23.25 - "Pegaz". 24.00 - Wiadomości gospodarcze. 0.20 - Publicystyka kulturalna. 1.15 - "Napać" - komedia kryminalna prod. francusko-kanadyjskiej.

PIĄTEK, 23 WRZEŚNIA

LTV
7.45 - Na dzień dobry. 17.00 - Pikarackie mistrzostwa Litwy. "Zalgitis" - "EBW" - "Sirius". Podczas przerwy - Wiadomości. 18.55 - Dla dzieci. 19.25 - Wiedomagazyn i mody. 19.50 - Na dzień pamięci lubożystwa Żyków. 20.35 - Reportaż z regionu. 21.00 - Panorama. 21.35 - Serial "Nieposkorna skłzba". 22.25 - Alajja Laisvės. 22.45 - Wieszory. 23.20 - Wiadomości wieczorne. 23.35 - Film "Londyn zabija mnie".

LITPOLINTER TV

7.30 - Horoskop. 7.35 - Serial "Tak świat się kręci". 8.30 - Serial "Granica nocy". 9.00 - Przeląd LLK. 9.20 - Godzina CNN. 18.30 - Przedsezonowy mecz Litewskiej Ligi Koszykówki. "Siauliai" (Szawle) - "Lietkabelis" (Poniewież). 20.00 - Serial "Tak świat się kręci". 20.55 - Sport na świecie. 21.00 - Serial "Graniczna linia". 21.30 - Nowości bałtyckie. 21.45 - Nowości ze świata. 22.00 - "Szczęśliwa ręka". Podczas przerwy - "Listy, listki...". 23.00 - kino - moją miłością. Film "Ptak o kryształowych skrzydłach".

LITPOLINTER TV

7.00 - Poranne kolo. 9.25 - Skrzatodrom. 10.10 - Karaoke i linii. 16.00 - Dziennik. 15.25 - Film "Bajka o gwiedzim chłopcuz". 16.35 - Światowe mistrzostwa motocyklowe. 16.50 - Abecadło przywarcza. 17.00 - Dziennik. 17.20 - Muzyka. 17.30 - Tangomania. 17.55 - Kolarska show. 18.15 - Dla dzieci. 18.30 - Przedsezonowy mecz LLK "Siauliai" (Szawle) - "Lietkabelis" (Poniewież). 20.00 - Serial "Dzika róża". 20.25 - Muzyka. 20.35 - Serial "Nipco". 21.30 - Kronika 02. 21.50 - Program muz. "Wszystko". 22.10 - Wideoskrzat.

TELE-3

7.30 - Nowości NBC. 8.00 - Tytko dla dzieci. 8.25 - Muzyka. 9.00 - Serial "Santa Barbara". 9.50 - Film dok. 10.20 - Lekcja jez. ang. 13.55 - Lekcja jez. ang. 14.00 - Dział. 14.30 - Biznes "Financjalny Times" dzia. 15.00 - Magazyn podróży. 18.30 - Program z Poniewieża. 19.00 - Najświeższe wiadomości. 19.20 - Film anim. 19.40 - Serial "Santa Barbara". 20.35 - Wiadomości. 20.45 - Tytko dla dzieci. 21.10 - Muzyka. 21.25 - Lekcja jez. ang. 21.30 - Show Guinnessa. 22.00 - Film "Amsterdamska historia". 24.00 - Wiadomości. 0.10 - Muzyka.

WILEŃSKA TV

7.15 - Film "Zakładnik". 8.50 - Film "Bransoleta z granatów". 10.23 - Film anim. 18.50 - Dział w mieścieku. 19.00 - Film "Sabotaz". 20.35 - Film "Fontanna". 22.45 - Nowości postmuzu. ki. 23.00 - MTV.

TVP-1

10.00 - Wiadomości. 10.10 - Dla dzieci. 11.00 - "Młodzieżcy" - serial prod. USA. 12.00 - Szkoła dla rodziców. 12.15 - Uszyj to sama. 12.30 - Jak żyć za półtora miliona. 13.00 - Wiadomości. 13.10 - Agrobiznes. 13.15 - Telewizja edukacyjna. 16.00 - Partytura - teleturniej muzyczny. 16.30 - Mistrzostwa zawodowców par tanecznych. 17.00 - "Moda na sukces" - serial prod. USA. 17.25 - Dla dzieci. 18.00 - Teleexpress. 18.20 - "Tata, a Marcin powiedział". 18.30 - Gołecio - magazyn kulturalny. 18.40 - Teat - magazyn konsumencki. 19.05 - Randka w ciemno - zabawa quizowa. 19.50 - Zulu Gula, Miedziana 15 - program satyryczny. 20.00 - Wieszorynka. 20.30 - Wiadomości. 21.10 - "Znalazłeś więc twoje" - film fab. prod. USA. 22.50 - Puls dnia. 23.25 - Sprawa dla reportersa. 24.00 - Wiadomości. 0.15 - Nasza Szopka - program rozrywkowy. 0.45 - "Miss Ameryki" - droga do korony - film fab. prod. USA. 2.15 - Mistrzostwa zawodowców par tanecznych.

Redaktor

Zbigniew BALCEWICZ
Nazw adres:
Laisvės pr. 60. 2056 Vilnius,
Lietuvos Respublika
Kod 67218
Cena 35 ct (w Polsce - 1000 zł).
SL 322
Drukuję Państwo
Przedsiębiorstwo „Spauda”

W Domu Prasy (aL Laisvės 60,
piętro 11, pokój 1114, tel. 42-69-63,
fax 42-72-65) w dniach pracy od
godz. 9 do 17, jak też pod adresami
w WILNIE (od godz. 9 do 19):

Sklep jubilerski
Perlas
SKUPIEJE I SPRZEDAJE
wyroby jubilerskie, skupuje
złoto, platynę, orderzy Lenina,
pallad, srebro techniczne.
Rozliczamy się od razu!
Zwracać się: Naugarduko
30, Vilnius, tel. 26-15-56.
(Zam. 862)

MLÓDZIEŻ Z POLSKI
bardzo pilnie
POSZUKUJE PRACY.
Vilnius, telefon 44-75-90.
(Zam. 903)

SPRZEDAJE
jednopokojowe mieszkanie w
Dwarczoniais.
Vilnius, tel. 74-70-85.
(Zam. 911)

KUPIEMY I SPRZEDAJEMY WALUTĘ
odcześnie od godz. 9.00 do 20.00.
Vilnius, Vrublevskio 2, obok pl. Ka-
tedrałnego, tel. 22-7017.
(Zam. 807)

W dniu 24 września o godz. 8 rano od
hotelu "Gintaras"
ODJEDZIE AUTOKAR
Macierzy Szkolnej trasaą do
Gdańska przez Olszynę, ewentualnie -
przez Warszawę. Taniej o 20 proc.
Chętnych prosimy się zgłaszać: Vil-
nius, tel. 69-01-43.
(Zam. 913)

SPÓŁKA BUDOWY DOMÓW
MIESZKALNYCH
zaprasza do budowy 3, 4 lub 6-pokojowych mieszkań o niestan-
dardowym rozplanowaniu z garażami w pięciopokojowym
domu z żółtej cegły w Lazdynai. Pierwsza wpłata - 10 proc. warto-
ści mieszkania. Dom zostanie wybudowany w ciągu 10 miesięcy.
Vilnius, tel. 44-25-07.
(Zam. 910)

EKRANY
LIETUVA - "Tango" (Francja) o
12, 14, 16, 18, 20. W piątki - bilety za
pół ceny.
VILNIUS - "ASS Ventura"
(USA) o 11.15, 13.15, 14.45, 16.30, 18.20,
20.10. 22.IX - "Bolesna objętość"
(Rosja) o 20.10. 23.IX - "Padaty
dęby", "Znachorka" o 20.10.
HELIOS - 1 sala - "Podwójny
cios" (USA) o 10.30, 18.40; "Nie cofać
się i nie poddawać" (USA) o 12.40,
16.40; "Dezert" (USA) o 14.40, 21.11

widocsała - "Wieżien" (USA) o 10.40,
14.10, 17.50. "Policjnia historia-3"
(USA) o 12.20, 16, 19.40. 25.IX -
"Tom i Jerry" (USA) o 10.50. "Kobra-
2" (USA) o 21.20.
PERGALÉ - "Ucieczka" (USA)
o 11.30, 13.30, 15.30, 17.30, 19.30. W
holu w godz. 11 - 19.30 - kiermasz.
AUSRA - "Młoda lady Chatter-
ley" (USA) o 10.30, 13.40, 15.10, 18.20,
19.50; "Pokasa" (Włochy) o 12, 16.40.
DRAUGYSTÉ - "Lampart"
(Francja) o 15, 16.40, "Mifolę zwy-
człą" (Indie, 2 serie) o 18.30.

Больше 100 моделей
осенней обуви
Спортивная
обувь
"KangaROOS"
Оптовая торговля
DANBALT
international
Vilnius, ul. Kalvarijų 125-604, tel. 35-48-97, 76-28-18.
(Zam. 891)

SKUPIEMY ZŁOTO, PLATYNĘ
ROZLICZAMY SIĘ OD RAZU!
Pracujemy každy dzień od godz. 9 do 20.
Vrublevskio 2, klo placu Katedrałnego,
Vilnius, tel. 22 70 17

KALENDARIUM

- Czwartek (22.IX) jest 265 dniem
1994 r. Do końca roku 100 dni.
Znak Zodiaku - Panna.
Imieniny Maurycego, Tomasz,
Wschód Słońca - 7,04, zachód
- 19,19.
Długość dnia - 12 godz. 15 min.

DOGODA

Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 22
września zachmurzenie z prze-
jaśnieniami, opady, wiatr południowo-zachodni, południowo-
umiarkowany. Temperatura 13-18
stopni ciepła.
W ciągu następných dwóch dni
możliwe opady. Temperatura w
nocy 7-12, w dzień 14-18 stopni
ciepła.

Dziurni wydania:
Lucja BRZOZOWSKA
Jan LEWICKI
Krystyna RUCZYŃSKA
Krystyna BOGDANOWICZ
Antonina MISZCZUK
Loreta BORKOWSKA

KURIER
Wileński
Dziennik
społeczno-polityczny Sejmui
i Rządu Republiki Litewskiej.
Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

OGŁOSZENIA I REKLAMÉ
DO "KURIERA WILEŃSKIEGO"
PRZYJMUY SIÉ:

TELEFONY: redaktor - 42-79-01, zastępcy redaktora - 42-79-04, 42-79-48, sekretarz odpowie-
dzialny - 42-79-49, sekretariat - 42-79-50, DZIAŁY: polityczny - 42-78-63, ekonomiczny -
42-78-54, problemów społecznych - 42-78-72, aktualności krajowych - 42-79-64, 42-90-63,
zagraniczny - 42-79-55, życia wai - 42-79-68, 42-79-90, prawa i legislacji - 42-75-76, szkolnictwa
i modzieży - 42-79-73, 42-69-86, stołeczny - 42-79-77, handlu, usług, "Magazyn rodzinny" -
42-79-56, kultury - 42-72-84, literatury i sztuki - 42-79-88, listów i interwencji - 42-69-65, reklamy
i ogłoszeń - 42-69-63. Korespondenci: na rejon wileński - 42-78-90, 45-03-95, sołeczni -
52-780, święciański - 44-21-46, trocki i szyrwincki - 62-64-67, fotokorespondenci - 42-90-81,
tłumacze - 42-90-80, 42-72-71, stylisci - 42-72-92, maszynistki - 42-77-72.

- * aL Gedimino 46-1;
* aL Pilsno 26;
* aL Gedimino 2;
* Poczta Centralna.
* W oddziałach łączności:
* nr 41, Gerovės 29;
* nr 48, Kojalavickias 131;
* Buiydziki;
* Kalvėliai;
* Mickūnai;
* Salininkai;
* Nemėžis;
* Paberžė;
* Paigriai;
* Rudamina;
* Salininkai;
* Sudėvė;
* T'Kovnie;
* ul. Birū 8.